

WARSZAWSKIE DZIELNICE  
POWIAT PRUSZKOWSKI  
POWIAT WARSZAWSKI ZACHODNI

BEMOWO • URSUS • WŁOCHY  
PIASTÓW • PRUSZKÓW • gmina BRWINÓW • gmina MICHAŁOWICE  
gmina BŁONIE • gmina LESZNO • gmina OŻARÓW MAZOWIECKI • gmina STARE BABICE

# Mocne Strony



WIELKIE GRANIE I SZTABY WOŚP  
W NASZYCH STRONACH → STR. 5, 15, 21

NR 1 (151)/2024 (ROK IX)

25 STYCZNIA 2024 R.

GAZETA BEZPŁATNA

mocnestrony.com.pl

ISSN 2451-3377



BEMOWO

„NIE WYOBRAŻAM SOBIE INNEJ PRACY  
NIŻ W ROLI SAMORZĄDOWCA” ..... 4



NASZE STRONY

MÓWIĄ O NIM „LEWANDOWSKI” ..... 8



WYWIAD

URSUS POWINIEN NA SWOJEJ HISTORII  
BUDOWAĆ PRZYSZŁOŚĆ... ..... 12



URSUS

WOKÓŁ METALU I NIE TYLKO – SPOTKANIE  
Z JAROSŁAWEM SZUBRYCHEM ..... 17

SZCZĘŚLIWEGO

Nowego Roku

2024

ŻYCZY

*Krzysztof Rymuza*

STAROSTA PRUSZKOWSKI



powiat pruszkowski  
nieskończone możliwości





**Mocne Strony: Pomysł wziął się z udziału w orszaku warszawskim czy inspiracją była inna?**

Monika Szuplewska: – Piastowski Orszak to pomysł, który wyszedł ze środowiska Stowarzyszenia „Nasz Piastów”. Owszem, był już organizowany orszak w Warszawie, ale nasz pomysł był nieco inny. Jak wszyscy wiemy – Pan Jezus narodził się w stajence, więc wędrowanie z kościoła na jakiś plac w środku miasta mija się z celem. W Piastowie postanowiliśmy zrobić inaczej. Od początku, czyli od 2016 r. spotykamy się w ustalonym miejscu, w zależności od parafii, w której mamy pokłonić się Nowonarodzonemu, i zmierzamy do kościoła”. Inicjatywę organizowania orszaku podjął Grzegorz Szuplewski, burmistrz Piastowa. Co roku we współpracy z piastowskim kościołem współorganizatorami są proboszczowie jednej z trzech parafii.

**Jak długo trwają przygotowania organizacyjne, co jest największym wyzwaniem w organizacji wydarzenia?**

– Najważniejszy jest pomysł. Jego realizacja nigdy nie stanowiła wielkiej prze-

szkody. Jeśli są chęci, są ludzie – to nie ma z tym problemu. Bezpośrednie przygotowania trwają kilka tygodni. Trzeba bowiem mieć scenariusz, zadbać o przekaz informacji, o to, by zainteresowani przyszli, włączyli się w orszak i chcieli brać w nim aktywny udział. To pociąga za sobą następne działania. Podczas pielgrzymowania do Nowonarodzonego Jezusa idziemy ze śpiewem, to przecież kołędowanie. Trzeba więc myśleć o tym, by nawet ktoś, kto nie zna utworów, mógł się włączyć do śpiewu. Pomagały nam w tym od zawsze Miejski Ośrodek Kultury, Grupa Creative i redakcja miesięcznika Czas Piastowa. Angażowani do organizacji byli również od początku wolontariusze SP nr 3 im. Bohaterów Powstania Warszawskiego. Pod opieką nauczycieli przygotowują scenki związane z narodzeniem Pana Jezusa, pokłonem Trzech Króli i Herodem. Za pierwszym razem były to fragmenty wystawianego spektaklu „1:0 dla Nieba”. Tym razem uczniowie Trójki wystawili całe Misterium o Bożym Narodzeniu – „Narodził się Zbawiciel!” napisane przez

ks. Tomasza Króla. Bywa, że i dzieci z poszczególnych parafii włączają się do scenek. Wtedy jako gospodarze występują w „swoim” kościele.

**Kto odgrywa główne role, czy jest to stały zespół?**

– Od początku staraliśmy się, by wszyscy zaangażowani byli związani z Piastowem. To mieszkańcy lub osoby, które pracują w naszym mieście. Skład jednak od 2016 r. już nieco się zmienił. Robert Sababady (Król Baltazar) i Martin Okoth (Król Melchior) są z nami cały czas, Królem Kacprem do 2019 r. był Maciej Chudkiewicz, a od 2023 r. Piotr Głowacki. Tomasz Osieński do 2022 r. grał Heroda, w tym roku był nim po raz pierwszy Piotr Jadrzyk. Czyli jak widać obsada zmieniła się tylko w dwóch przypadkach.

**Kto odpowiada za oprawę muzyczną, prowadzenie, czy „pod-orszaki” wywodzą się z różnych szkół, czy dzieci zgłaszają się same...**

– Za oprawę muzyczną prawie od zawsze, bo od II edycji, odpowiadałam ja. Za pierwszym razem jednak też się angażowałam w organizację. Wśród prowadzących/konferansjerów byli członkowie Stowarzyszenia Nasz Piastów lub osoby blisko związane z kościołem, do którego zmierzaliśmy. Tylko raz zorganizowaliśmy „pod-orszaki” z różnych szkół. Był to IV Piastowski Orszak Trzech Króli – zaprosiliśmy do przyłączenia się do orszaku konkretnym szkołom. Królowie przyszli na miejsce zbiórki ze swoim „pod-orszakiem”. W kolejnych latach proponowaliśmy poszczególnym placówkom oświatowym udział w konkur-

■ Piastowski Orszak Trzech Króli po raz siódmy

## ŚWIĘTO OBJAWIENIA PAŃSKIEGO

Co roku, 6 stycznia, w Kościele katolickim obchodzone jest święto Objawienia Pańskiego – zwane świętem Trzech Króli. Tego dnia, podczas uroczystych mszy świętych, święci się krede i kadzidło. Poświęconą kredą katolicy znaczą swoje drzwi, umieszczając na nich napis „K+M+B” (od imion trzech mędrców ze wschodu – Kacpra, Melchiora i Baltazara) lub, coraz częściej, „C+M+B” (skrót od łacińskiej sentencji „Christus Mansionem Benedicat”, co oznacza „Niech Chrystus błogosławi ten dom”. Według Kościoła obie formy są prawidłowe. Po ostatniej literze wpisuje się jeszcze aktualny rok.

### ORSZAKI TRZECH KRÓLI

Od roku 2011, 6 stycznia jest dniem ustawowo wolnym od pracy. Tego dnia, na ulice, w symboliczną drogę do Betlejem wyruszają Orszaki Trzech Króli – warszawski orszak, od którego wszystko się zaczęło, odbył się po raz 16. W podwarszawskim Piastowie orszak wyruszył po raz siódmy. Uczestnicy zebrali się na parkingu miejskim przy ul. 11 Listopada 2, pomiędzy Urzędem Miasta i LO im. Mickiewicza. Najpierw uczniowie SP nr 3 odegrali krótką scenkę, po której przedstawiono gości – Trzech Króli i gospodarza – burmistrza Piastowa Grzegorza Szuplewskiego i ks. Dariusza Partykę – proboszcza parafii św. Michała Archanioła przy ul. Orzeszkowej – tam miał podążyć tegoroczny orszak. Burmistrz witając zgromadzonych przywołał słowa papieża Jana Pawła II: – *Każdy człowiek idzie przed siebie. Mijają kolejne dni, tygodnie, miesiące, lata jego życia, ale mijają też setki i tysiące lat mierzone miarą tych wszystkich indywidualnych dróg człowieka w poszukiwaniu prawdy. Iść naprzód, to mieć świadomość celu. I królowie – mądrcy mieli tę świadomość – podążanie za gwiazdą betlejemską by poznać prawdziwego Króla Świata, który niesie orędzie miłości, braterstwa i sprawiedliwości – tego wszystkiego, co kształtuje życie człowieka.*

Kiedy orszak wyruszał na ulice Piastowa po raz pierwszy, w roku 2016, pogoda była identyczna. Także miejsce, do którego zmierzał – kościół pw. św. Michała Archanioła przy ul. Orzeszkowej. W Piastowie są trzy parafie i od początku zamysł był taki, żeby każdego roku orszak wędrował do innej. Drugi dotarł

do Kościoła Matki Bożej Częstochowskiej przy Alei Krakowskiej, trzeci do Kościoła Chrystusa Króla Wszechświata przy ul. Ogińskiego, a czwarty ponownie do Michała Archanioła. Czas pandemii wymusił na organizatorach przerwę. Powrót nastąpił w ubiegłym roku. A nie wszędzie orszaki powróciły...

### ORSZAK TRZECH KRÓLI W PIASTOWIE

O inicjatywę zorganizowania Orszaku Trzech Króli w Piastowie, początkach i nie tylko, rozmawiałem z Moniką Szuplewską – nauczycielem języka polskiego w Szkole Podstawowej nr 3, aktywnie uczestniczącą w przygotowaniach wydarzenia od początku.



PIASTÓW • REKLAMA 3



sach. Dzieci zawsze były zachęcane do udziału – które chciały, brały udział. Nie było z tym kłopotu.

#### Jak wyglądają przygotowania?

– Przygotowania związane są przede wszystkim z opanowaniem tekstów i posiadaniem symbolicznego stroju. Główni bohaterowie orszaku, czyli Królowie i Herod mają stroje wypożyczane. Pozostali uczestnicy sami przygotowują przebrania. Najczęściej są to anioły i diabły. Z tym większych kłopotów nie ma, ze względu na posiadanie strojów komunijnych, czarnych czapek, rękawic, kurtek, itp. Reszta to raczej makijaż..., no i anielskie skrzydła lub czerwone widły, czy rogi.

#### Hasła orszaku co roku są takie same?

– To zależy, niektóre się pojawiają w wyniku przygotowań, inne pozostają. Wszystko zależy od pomysłu. W tym roku powtórzyliśmy hasła powitalne Królów, bo kojarzą się z jedną wielką rodziną. Tak powinno być, że Piastów

to jedna duża wspólnota mieszkańców. Na niedużej powierzchni mieszka wielu ludzi, często się mijamy, czasami znamy z widzenia. Przy okazji orszaku można się lepiej poznać. Dlatego: „Niech radość nie minie w naszej rodzinie”, „Niech pokój zagości z bliskimi w radości”, „W naszej rodzinie uśmiech nie zaginie”, bo uśmiech potrafi sprawić wielkie rzeczy, a z pewnością odmienić świat na lepszy. O tym wszyscy musimy pamiętać.

#### Jak wyglądała frekwencja w tym roku w porównaniu do lat ubiegłych, np. do roku 2020 i do roku ubiegłego, kiedy to orszak wrócił po dwuletniej przerwie?

– Wydaje się, że było nieco mniej osób niż w poprzednim roku, ale nie wiem, czym to mogło być spowodowane. Być może pogodą, ale przecież nie ma złej pogody, może być tylko niewłaściwe ubranie... Obawiałam się o uczniów, którzy ze względu na stroje np. kapłanów, nie byli zbyt ciepło ubrani, ale na szczęście nie ponieśli uszczerbku na

zdrowiu z tego powodu. W poprzednich latach bywało różnie z aurą. Był rok, kiedy było minus 13 stopni, a ludzie dopisali, w kolejnym roku było 15 stopni na plusie – ludzie też przyszli. Nie ma chyba zasady. Myślę, że ci, co zostali w domach powinni tylko żałować. Warto było uczestniczyć w VII Piastowskim Orszaku Trzech Króli.

#### DROGA

Tegoroczny orszak przeszedł ulicami 11 listopada, Ujejskiego, Norwida do Orzeszkowej. Po drodze i przed kościołem odegrano jeszcze dwie scenki, ks. proboszcz Dariusz Partyka powitał wszystkich przybyłych i zaprosił do kościoła. Trasę przemarszu zabezpieczała policja i OSP z Piastowa. Relację można obejrzeć na You Tube. [https://www.youtube.com/watch?v=R-lewbP9Q\\_dA](https://www.youtube.com/watch?v=R-lewbP9Q_dA)

Tekst i zdjęcia **Wojciech Grzesik**

PEŁNA GALERIA ZDUJEK  
DOSTĘPNA NA MOCNESTRONY.COM.PL  
>NASZE STRONY>PIASTÓW



#### OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Michałowice ogłasza,

że zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r., poz. 344 ze zm.) w siedzibie Urzędu Gminy w Regułach (05-816 Michałowice, Reguły, Aleja Powstańców Warszawy 1), na okres **od dnia 19 stycznia 2024 r. do dnia 8 lutego 2024 r.** został wywieszony **wykaz nr 1/2024** nieruchomości przeznaczonych przez Gminę Michałowice do zbycia w drodze zamiany.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „OŻARÓW”  
z siedzibą w Ożarowie Mazowieckim  
przy ul. Ożarowskiej 28, 05-850 Ożarów Mazowiecki  
ogłasza

#### PRZETARG NIEOGRANICZONY

na niżej wyszczególnione roboty remontowo-budowlane w budynkach należących do zasobów Spółdzielni w Ożarowie Mazowieckim:

- 1. Docieplenie cokołów budynków mieszkalnych wielorodzinnych wraz z wymianą okien piwnicznych:**
  - a) Osiedla Poznańska – 11 budynków; ok. 919 m<sup>2</sup>
  - b) Osiedla Floriana – 15 budynków; ok. 1111 m<sup>2</sup>
- 2. Remont opasek przy budynkach mieszkalnych:**
  - a) Osiedla Poznańska – ok. 389 mb.
  - b) Osiedla Floriana – ok. 423 mb.
- 3. Kompleksowy remont balkonów wraz z wymianą balustrad w liczbie 16 sztuk w 1 budynku.**

Termin wykonania robót: 30 września 2024 r.

Przedmiary robót do nabycia w siedzibie Spółdzielni w godzinach pracy.

Przed przystąpieniem do przetargu zobowiązuje się Oferenta do zapoznania się z aktualnymi stanami budynków.

Przed złożeniem oferty należy uiścić wadium na konto Inwestora nr 04 1020 1055 0000 9902 0015 1258 w wysokości – odpowiednio: **1.** 25 000 zł, **2.** 5 000 zł, **3.** 14 000 zł.

Oferty w zamkniętych kopertach (osobno dla każdego rodzaju prac), zawierające cenę, należy składać w biurze Spółdzielni do dnia **16.02.2024 r. do godz. 13.00.** wraz z aktualnym zaświadczeniem z Urzędu Skarbowego i ZUS o niezaleganiu w opłatach oraz z podaniem nr konta, na które należy zwrócić wadium. Otwarcie ofert nastąpi w biurze Spółdzielni w dniu **20.02.2023 r. o godz. 9.00.**

Inwestor zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w części lub w całości bez podania przyczyny.



Do kontaktu z Oferentami ze strony Inwestora upoważniona jest Kinga Seroka, nr tel.: 22 722 11 80

[inwestycje@smozarow.pl](mailto:inwestycje@smozarow.pl)



# SKUP

## złota, srebra

**UŻYWANEJ ELEKTRONIKI**

**ADRES**  
ul. Wojciechowskiego 33  
Warszawa – URSUS  
BAZAREK – PAWILON 16  
tel. **601-23-16-14**

**CZYMNE**  
PN.–PT. 10.00–19.00  
SOB. 9.00–14.00

**KUPIJEMY**  
BIŻUTERIĘ,  
ZŁOTO, SREBRO,  
MONETY, ANTYKI  
**o r a z**  
TELEFONY, LAPTOPY,  
SPRZĘT RTV

**DARMOWA WYCENA**  
**ZŁOTEJ**  
**biżuterii**

**Skup**  
**ZŁOTA**

PLACIMY NAJWIĘCEJ  
GOTÓWKA DO RĘKI!

# „Nie wyobrażam sobie innej pracy niż w roli samorządowca”

Rozmowa z **URSZULĄ KIERZKOWSKĄ**  
– Burmistrzem Dzielnicy Bemowo m.st. Warszawy



■ **Pani Burmistrz, zbliża się koniec długiej samorządowej kadencji. Proszę o podsumowanie Pani pracy na stanowisku burmistrza dzielnicy Bemowo m.st. Warszawy. W kadencji 2014–2018 była Pani Burmistrzem Dzielnicy Ursus, gdzie pozostawiła Pani po sobie bardzo dobre wspomnienia. Mieszkańcy zapamiętali Panią jako samorządowca otwartego na pomysły i potrzeby mieszkańców, chociaż wcześniej nie była Pani z Ursusem w jakikolwiek sposób związana. Tak bogate doświadczenie z pewnością pomogło Pani na stanowisku burmistrza Bemowa...**

– 18-letnie doświadczenie jako burmistrz oraz niemal 10-letnie jako Radna Sejmiku Województwa Mazowieckiego z pewnością nie jest tu bez znaczenia. Każda dzielnica stawia jednak przede mną zupełnie nowe wyzwania. Każda dzielnica ma inne priorytety, a mieszkańcy różne potrzeby i oczekiwania. Są oczywiście kwestie ważne dla wszystkich, takie jak ekologia, oświata, zdrowie, kultura czy wsparcie seniorów.

■ **Jakie było największe wyzwanie tej kadencji?**

W 2019 r., kiedy rozpoczynaliśmy bieżącą kadencję, największym wyzwaniem było rozpoczęcie budowy szkoły na Chrzanowie. Działka, która została zakupiona 3 lata wcześniej, była bowiem nieuzbrojona, tzn. nie było możliwości podłączenia jakiegokolwiek obiektu na tym terenie do sieci kanalizacyjnej, wodnej, ciepłej i energetycznej. Musieliśmy więc sprostać bardzo trudnemu zadaniu. We współpracy z jednostkami m.st. Warszawy oraz gestorami mediów doprowadziliśmy do uzyskania warunków technicznych na zasilenie obiektów w poszczególne media, co umożliwiło pozyskanie pozwolenia na budowę szkoły. Dzięki konsekwentnym staraniom w 2022 roku podpisaliśmy umowę na budowę szkoły. Chcemy możliwie jak najszybciej oddać do dyspozycji mieszkańców tak potrzebną w tym rejonie placówkę edukacyjną. Obecnie postępowanie prac na budowie znacznie wyprzedza harmonogram zawarty w umowie, wg którego wykonawca na realizację inwestycji ma czas do 23 września 2025 r. Dążymy do tego, aby uczniowie rozpoczęli tu naukę we wrześniu tego roku. Będzie to nowoczesna, ekologiczna szkoła, w której znajdzie się 40 sal zajęciowych, 3 sale komputerowe, pracownia do fizyki, chemii, sale językowe, sala gimnastyczna, a także sale do gimnastyki korekcyjnej, rehabilitacyjno-terapeutycznej oraz sensoryczno-integracyjnej. Na terenie

zewnątrznym powstanie boisko wielofunkcyjne wraz bieżnią i skocznią w dal, plac zabaw oraz siłownia.

■ **Jak wygląda sytuacja oświaty w dzielnicy Bemowo?**

– Od początku kadencji stawiamy na nowoczesne placówki oświatowe na Bemowie. Priorytetem jest dla nas zagwarantowanie odpowiednich warunków do nauki, które sprzyjają rozwojowi intelektualnemu i emocjonalnemu dzieci. Równie ważne jest stworzenie komfortowego środowiska pracy dla kadry pedagogicznej. Poza wspomnianą szkołą na Chrzanowie zrealizowaliśmy kilka bardzo ważnych inwestycji. Rozbudowaliśmy Szkołę Podstawową nr 314 przy ul. Oławskiej, gdzie powstał nowoczesny budynek oświatowy dla uczniów oraz przedszkolaków. W ramach inwestycji wykonaliśmy także termomodernizację istniejącego budynku szkoły wraz z ekologiczną instalacją fotowoltaiczną na dachu.

W minionym roku zakończyliśmy także rozbudowę Szkoły Podstawowej nr 316 przy ul. Szobera. Placówka oprócz funkcjonalnego zaplecza i wyposażenia wewnątrz zyskała znakomitą infrastrukturę zewnętrzną – wielofunkcyjne boisko sportowe, bieżnię oraz plac zabaw. W trosce o środowisko zadbałiśmy, aby wody opadowe były odprowadzane do zbiorników betonowych przykrytych trawnikami, a na dachu budynku rozmieściliśmy panele fotowoltaiczne. Zrealizowaliśmy również budowę zespołu przedszkolno-żłobkowego przy ul. Cokołowej. W pierwszym etapie wybudowaliśmy przedszkole z placem zabaw, a w minionych tygodniach oddaliśmy do użytkowania również nowy żłobek. Nie zwalniamy tempa prace na budowie przedszkola przy ul. Siemiatyckiej, które powinno być gotowe na koniec września br. Placówka obejmie 10 sal przedszkolnych, salę gimnastyczno-rekreacyjną, funkcjonalny plac zabaw oraz zadaszoną amfiteatr w drewnianej konstrukcji, w którym przedszkolaki wraz z wychowawcami będą mogli organizować imprezy na świeżym powietrzu. Pomyślano również o rozwiązaniach ekologicznych, na dachu przedszkola zamontowana zostanie instalacja fotowoltaiczna.

■ **Czy dzielnica zapewni również uczniom wsparcie psychologiczne w procesie kształcenia?**

– Oczywiście, troska o zdrowie psychiczne dzieci i młodzieży jest dziś niezwykle ważnym

wyzwaniem dla samorządu. W ubiegłym roku otworzyliśmy filię bemowskiej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 20. W pięciu nowych gabinetach prowadzone są m.in. badania diagnostyczne, konsultacje psychologiczne oraz pedagogiczne, terapia logopedyczna, a także psychoterapia dla dzieci, młodzieży i rodzin. Poradnia swoim wsparciem obejmuje ponad 20 tysięcy uczniów i przedszkolaków z 75 placówek oświatowych oraz najmłodsze dzieci w wieku do 3 r.ż. To miejsce, które zwiększa dostęp do diagnozy i różnych form terapii dla najmłodszych bemowiaków. Wczesne diagnozowanie specjalnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych dzieci i młodzieży umożliwia zapewnienie im odpowiedniego systemu wsparcia w procesie kształcenia.

Prowadzimy również ważne kampanie informacyjne, w tym skierowane do rodziców i opiekunów uczniów bemowskich szkół projekt „Świadomy rodzic – bezpieczne dziecko”. Jego celem jest zwiększanie świadomości rodziców na problemy emocjonalne dzieci, rozpoznawanie ich oraz wskazanie miejsc, w których można szukać pomocy.

■ **Co słychać w sporcie? Czy na terenie Bemowa są ogólnodostępne tereny i obiekty przeznaczone na czynną rekreację?**

– Sport jest bardzo ważnym obszarem działań bemowskiego zarządu. W styczniu br. podpisaliśmy kolejną umowę z koszykarską Legią Warszawa. Cieszymy się, że Bemowo przez lata stało się domem Zielonych Kanonierów, a klub angażuje się w rozwój sportu wśród dzieci i młodzieży. W ramach współpracy Legia przekazuje również bilety na rozgrywki w Hali OSiR Bemowo dla mieszkańców naszej dzielnicy. Na Bemowie jest bardzo dużo terenów przeznaczonych do rekreacji i aktywnego wypoczynku. Mamy Aleję Sportów Miejskich, gdzie można pograć w siatkówkę plażową, koszykówkę, piłkę nożną, pojeździć na deskorolce, zagrać w boule, poćwiczyć na urządzeniach do street workoutu lub ścianie wspinaczkowej. Mieszkańcy mają również do dyspozycji skatepark, siłownię plenerową i liczne, atrakcyjne place zabaw, m.in. w Parku Górczewska. Nieopodal amfiteatru można skorzystać z prozdrowotnych właściwości łożyska solankowej, a w Lesie Bemowskim wędrować ścieżką przyrodniczo-dydaktyczną „Śladami

Łosia” na terenie rezerwatu przyrody „Łosiowe Błota”.

Latem zapraszamy mieszkańców na spływy kajakami po fosie na Forcie Bema. W parku znajduje się także uwielbiany przez dzieci z całej Warszawy plac zabaw, biblioteka plenerowa, pachnący ogród społecznościowy oraz alejki spacerowe i ścieżki rowerowe.

Zimą z kolei otwieramy dla bemowiaków bezpłatne lodowisko z wypożyczalnią łyżew na terenie OSiR Bemowo. Odważnych zachęcamy do morsowania na Gliniankach Sznajdra. Wykonaliśmy tam pomiary batymetryczne, a następnie na cyflu zbiornika wodnego utworzyliśmy specjalny punkt dla morsów z drewnianą pergolą oraz ławkami.

Przez cały rok mamy bogatą propozycję zajęć sportowych, prozdrowotnych i rekreacyjnych dla mieszkańców Bemowa w każdym wieku, w tym jogę, zumbę, siatkówkę, koszykówkę, tenis stołowy, karate, judo, nordic walking i wiele innych. Organizujemy także pikniki sportowo-rekreacyjne, biegi i rajdy rowerowe.

■ **A kultura? Często potrzeby w tej sferze są niedoceniane przez władarzy (domy kultury, biblioteki, dzielnicowe wydarzenia kulturalne itp.).**

– Na pewno nie można tego powiedzieć o Bemowie. Bemowo kulturą stoi! Nasza dzielnica słynie ze znakomych koncertów oraz szerokiej oferty warsztatów i wydarzeń kulturalnych. W minionym roku wystąpili tu tacy artyści jak Agnieszka Chylińska, Beata Kozidrak z zespołem Bajm, Maciej Maleńczuk, Alicja Majewska, O.S.T.R., zespół IRA czy Pectus. Wszystkie koncerty zebrały ogromną rzeszę fanów, co pokazuje, jak duże jest zapotrzebowanie na muzyczne eventy.

Wielbiciele teatru zapraszamy na cykle spektakli zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Nie zapominamy także o kinomanach, organizując seanse w ramach „Kultury na wielkim ekranie” czy też letniego kina plenerowego.

W minionym roku Bemowskie Centrum Kultury wraz z Miejscem Aktywności Lokalnej „Dwa Jelonki” zyskało nową, nowoczesną siedzibę, dzięki czemu wzbogaciła się oferta i jakość zajęć dla mieszkańców. Mogą też oni realizować tu własne inicjatywy kulturalne. W placówce znalazły się m.in. przestronna sala taneczna, sale zajęciowe, przestrzeń na warsztaty kulinarne, świetnie wy-

posażona powierzchnia artystyczna oraz unikalny w skali miasta Aeromodelklub.

W drugiej połowie 2024 r. mieszkańcy zyskają kolejny punkt na kulturalnej mapie Bemowa. Na osiedlu Boernerowo przy ul. Sobczaka powstanie nowe Miejsce Aktywności Lokalnej, które jeszcze bardziej urozmaici ofertę zajęć i różnorodnych inicjatyw. To istotne również dlatego, że placówki kulturalne integrują bemowską społeczność, budując pozytywne, sąsiedzkie relacje.

■ **Co dzieje się w dzielnicach w związku z ochroną środowiska? Co dzielnica robi, aby zniwelować problem tzw. „kopciuchów”? Czy jest wystarczająca powierzchnia i odpowiednie rozłożenie terenów zielonych?**

– Jako Radna Sejmiku Województwa Mazowieckiego i członek Komisji Ochrony Środowiska zdecydowanie popieram dofinansowanie do wymiany starych źródeł ciepła. Aby wesprzeć mieszkańców w wymianie przestarzałych pieców lub kotłów, prowadzimy kampanie informacyjne oraz organizujemy dyżury doradcy energetycznego i ekodoradcy. Specjaliści udzielają fachowych porad w zakresie wymiany źródła ciepła, instalacji grzewczej, termomodernizacji budynków, zastosowania odnawialnych źródeł energii czy też obniżenia kosztów ogrzewania, zużycia energii elektrycznej i wody.

Można by się pokusić o stwierdzenie, że Bemowo to zielone płuca Warszawy. Tereny zielone zajmują bowiem aż 116,11 ha, co stanowi niemal 50% powierzchni dzielnicy. Znajdziemy tu m.in. wspomniane już wcześniej Park Górczewska, Fort Bema i oczywiście Las Bemowski z bogatą fauną i florą. Jest to korytarz łączący Bemowo z Puszcą Kampinoską. Duża liczba szlaków i ścieżek spacerowych sprawia, że miejsce to jest przyjazne dla rodzin z dziećmi, seniorów, właścicieli czworonogów i wszystkich ceniących sobie odpoczynek na łonie natury, z dala od zgiełku miasta.

Inicjatywy w obszarze ekologii są jednym z istotnych kierunków naszych działań. Przy urzędzie zbieramy deszczówkę do podlewania roślin, opiekujemy się rodzinami pszczelimi z uli na dachu bemowskiego ratusza oraz na terenie zieleni przy ul. Anieli Krzywoń. Zamontowaliśmy platformy dla ptaków na terenie fosy Bema. Co roku organizujemy rodzinne nasadzenia roślin, świętujemy Dzień Ziemi i wymieniamy elektroodpady na sadzonki. Nawyki ekologiczne kształtujemy na Bemowie od najmłodszych lat, m.in. na zajęciach z przyrody w szklarni i ogrodzie permakulturowym, a także na warsztatach podczas akcji Sprzątanie Świata czy Bemowskiego Pikniku Naukowego. Na terenie dzielnicy działa również Bemowska Szopa, w której mieszkańcy mogą dać drugie życie starym przedmiotom lub zrealizować nowe, ekologiczne projekty na organizowanych cyklicznie warsztatach.

W bieżącym roku zrealizujemy kolejne, liczne nasadzenia drzew, krzewów i bylin, powstaną również ogród deszczowy, ogródki miejskie, kwitnące przystanki, park kieszonkowy oraz siedliska dla dzikich zapylaczy.

■ **Jak dzielnica dba o osoby starsze i jakie podejmuje działania w zakresie polityki senioralnej?**

– Przykładamy ogromną wagę do wsparcia i aktywizacji osób starszych. Stawiamy również na integrację międzypokoleniową, jest to kluczowe dla budowania otwartej i przyjaznej społeczności, w której różne grupy wiekowe współpracują i wzajemnie się wspierają. W 2022 roku otworzyliśmy Ośrodek Wsparcia dla Seniorów przy ul. Lazurowej. Placówka kompleksowo zabezpiecza potrzeby najstarszych mieszkańców Bemowa, m.in. w zakresie terapii, rehabilitacji, aktywizacji i integracji. W ramach ośrodka działa Dzienny Dom, czyli

ośmiogodzinna opieka nad osobami starszymi, a także Akademia Seniora „Z Pasją”. Do dyspozycji podopiecznych są sale warsztatowe, komputerowa, świetlicowa, sala do zajęć ruchowych i rehabilitacyjnych, kuchnia, jadalnia oraz ogród.

W maju minionego roku uruchomiliśmy w naszym urzędzie Centrum Informacji Seniora, w którym można zapoznać się z pełną ofertą wydarzeń organizowanych przez instytucje publiczne na terenie dzielnicy. Pracownicy centrum pomagają seniorom w znalezieniu odpowiednich zajęć i inicjatyw, dopasowanych do ich potrzeb i zainteresowań. Seniorzy mogą otrzymać informacje o różnorodnych atrakcjach, w tym koncertach, wystawach, spektaklach, spotkaniach klubów seniora czy zajęciach sportowych. Ponadto, dla wygody naszych mieszkańców, w bemowskich placówkach bibliotecznych działają dodatkowe oddziały Centrum Informacji Seniora.

Na Bemowie prężnie działa Bemowska Rada Seniorów i Klub Bemowskiego Seniora, których pomysły staramy się zawsze wspierać oraz włączać się w ich realizację. Współorganizowaliśmy m.in. Dni Seniora w dzielnicy pod hasłem „Srebrne Bemowo”, bale karnawałowe czy międzypokoleniowe nasadzenia roślin. W Parku Górczewska zasadziliśmy Dąb Seniora Tomasz, który symbolizuje wkład najstarszego pokolenia mieszkańców w tworzenie stref zielonych w okolicy. Seniorzy z Bemowa mają na swoim koncie liczne sukcesy, m.in. medale z Warszawskiej Olimpiady Seniorów czy Ogólnopolskiej Olimpiady Sportowej.

Prowadzimy także Akademię Bemowskiego Seniora, będącą cyklem spotkań edukacyjnych dla najstarszego pokolenia bemowiaków. Co tydzień w czwartki zapraszamy na wykłady poświęcone różnorodnej tematyce, m.in. kulturze, sztuce, zdrowiu, podróżom, historii, bezpieczeństwu czy nowym technologiom. Dodatkowo co roku przygotowujemy bogatą ofertę zajęć prozdrowotnych, sportowych, edukacyjnych czy rękodzielniczych, skierowanych również do seniorów. Wpływa to korzystnie na utrzymanie kondycji fizycznej i psychicznej osób starszych, a także przeciwdziałanie izolacji społecznej.

■ **Jakie są jeszcze najbliższe plany na rok 2024?**

– Poza wymienionymi już najważniejszymi placówkami oświatowymi będziemy także realizować inwestycje drogowe. Na czerwiec 2024 r. planowane jest zakończenie robót przy przedłużeniu ulicy Piastów Śląskich na odcinku od ul. Osmańczyka do ul. Waldorffa na terenie Fortu Bema. Jest to bardzo ważna inwestycja drogowa dla mieszkańców Bemowa, dlatego dokładamy wszelkich starań, aby prace przebiegały sprawnie.

W tegorocznych planach jest również budowa siedziby Ośrodka Pomocy Społecznej przy ul. Oławskiej. Aktualnie trwa projektowanie, termin zakończenia projektu wraz z pozwoleniami na budowę wg umowy to 20 lipca 2024 r.

W bieżącym roku będziemy kontynuować m.in. bezpłatne badania mammograficzne dla kobiet czy dzielnicowe akcje zbiórki krwi. Planujemy również rozszerzenie działań profilaktycznych skierowanych do każdej grupy wiekowej.

W 2024 roku obchodzimy wspaniały jubileusz – 30-lecie Bemowa. Z tej okazji przygotowujemy dla naszych mieszkańców bogatą ofertę wydarzeń społeczno-kulturalnych, rozrywkowych, edukacyjnych oraz sportowych. W najbliższym czasie, 28 stycznia zapraszamy warszawiaków na wyjątkowe wydarzenie – Moto Orkiestrę, podczas której Bemowo już po raz 20. wspólnie z Automobilkлубem Polski zagra dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Na jubileuszowej edycji uczestników czeka cała masa atrakcji, nie tylko motoryzacyjnych. Bemowiacy co roku

udowodniają na finale WOŚP, że mają wielkie serca. Jesteśmy przekonani, że i w tym roku pobijemy rekord! Gorąco zachęcam również do wsparcia dzielnicowej eSkarbonki: <https://eskarbonka.wosp.org.pl/jazifiseju>. Serdecznie zapraszam do śledzenia oficjalnej strony internetowej urzędu bemowo.um.warszawa.pl, profilu na Facebooku @dzielnicabemowo oraz mojego profilu @UrszulaKierzkowska, gdzie na bieżąco informujemy o wszystkich naszych działaniach.

■ **Zbliża się termin składania projektów do Budżetu Obywatelskiego na 2025 rok. Czy jest zainteresowanie mieszkańców Bemowa w tym zakresie, jakie projekty już zrealizowano i jakie zostaną zrealizowane w tym roku?**

– Bemowiacy co roku wykazują ogromne zainteresowanie Budżetem Obywatelskim, w ostatnich latach byliśmy wielokrotnie w pierwszej trójce dzielnic pod względem liczby zgłoszonych projektów. Na przestrzeni 10 lat zrealizowano tu blisko 240 pomysłów. Dzięki zaangażowaniu projektodawców powstały nowe place zabaw, psie parki, ścieżki rowerowe, chodniki, grotta solna na pływalni czy też wspomniana wcześniej tężnia solankowa. Ogromną popularnością cieszą się także tzw. projekty „miękkie” – zajęcia, warsztaty, kursy – a także nasadzenia czy łąki kwietne.

W ramach realizacji projektu BO ponad rok temu na Bemowie zamieszkały przesympatyczne Bemisie, które zachęcają do odkrywania ciekawych zakątków dzielnicy, m.in. podczas organizowanych przez urząd gier terenowych. Na naszej stronie internetowej można znaleźć mapkę, która pomoże w zwiedzaniu.

W bieżącym roku będziemy realizować aż 26 projektów wybranych w X edycji Budżetu Obywatelskiego – najwięcej spośród wszystkich warszawskich dzielnic. Widoczna jest wzrastająca świadomość i potrzeba zapewnienia pomocy psychologicznej dzieciom i młodzieży. Mieszkańcy zgłoszowali m.in. na projekty: „Rodzicu – reaguj na zdrowie psychiczne dziecka”, „Sensoryczna przystań dla dzieci – bezpłatne zajęcia” czy też bezpłatne warsztaty bajkoterapii w bibliotece.

■ **A co lubi Pani robić w wolnym czasie?**

– Praca samorządowca pochłania bardzo dużo mojego czasu, więc każdą wolną chwilę staram się spożytkować jak najlepiej, poświęcić czas swojej rodzinie. Mam już dorosłego syna, ale też piątkę małych, futrzanych dzieci – psy Maszę i Yoko oraz koty, które przygarnęłam z ulicy – Julcię, Gucia i Romka. Lubimy całą gromadą chodzić na długie spacery o każdej porze roku. Bardzo relaksuję się też przy czytaniu, inspirowałam mnie książki podróżnicze oraz biografie ciekawych osób ze świata polityki, kultury czy historii.

■ **Pani Burmistrz, zapewne nasza kolejna rozmowa odbędzie się już po wyborach 7 kwietnia. W jakiej roli wówczas Panią spotkam?**

– Nie wyobrażam sobie innej pracy niż w roli samorządowca, który jest najbliższymi mieszkańcom. Praca na rzecz lokalnej społeczności motywuje mnie do działania i podejmowania nowych wyzwań. Wynik wyborów parlamentarnych pozwala nam być spokojnymi o naszą przyszłość, jestem przekonana, że wybory samorządowe będą kontynuować tę optymistyczną ścieżkę.

■ **Bardzo dziękuję za rozmowę i życzę Pani powodzenia w realizacji wszystkich wyzwań.**

– Ja również dziękuję.

Rozmawiał  
Jacek Sulewski



## RAJD SERC NA BEMOWIE, CZYLI 20 LAT Z MOTO ORKIESTRĄ

Już 20 lat gramy na Bemowie w rytmie koni mechanicznych dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy! 28 stycznia od godz. 12.00 do 18.00 na terenie Autodromu przy Automobilkлубie Polski spotkamy się na jubileuszowej Moto Orkiestrze w ramach 32. Finału WOŚP.

### CO PRZYGOTUJEMY DLA MIESZKAŃCÓW?

Licytacje pełne mocy! Chcecie poczuć zawrotną prędkość i adrenalinę? Weźcie udział w licytacjach przejazdów z najszybszymi kierowcami w Polsce i odkryjcie, jaka moc kryje się pod maską ich rajdówek! Licytacje i wygrywajcie wyścigi o fantastyczne gadzety i voucherzy od partnerów wydarzenia. Chcecie zobaczyć panoramę miasta z lotu ptaka? Podczas jubileuszowej edycji Moto Orkiestry będzie wyjątkowa możliwość przelotu helikopterem nad Warszawą. Tradycyjnie przygotowujemy również loterię z nagrodami – każdy los to szansa na wyjątkowy prezent! Dodatkowo w punkcie poboru krwi podzielimy się z innymi tym, co najcenniejsze – życiodajnym płynem, którego nie da się wytworzyć sztucznie.

Nie zabraknie także masy atrakcji dla najmłodszych fanów motoryzacji. Dzieci zaprosimy do mini laboratorium, gdzie odkryją tajemnice świata nauki. Zorganizujemy angażujące zabawy i konkursy oraz przygotowujemy specjalną trasę z pojazdami wyposażonymi w dedykowane foteliki. Dzięki temu najmłodsi uczestnicy będą mogli w pełni poczuć atmosferę wielkiego święta motospportu.

Bogata strefa gastronomiczna pobudzi nasze kubki smakowe i doda nam energii do bicia kolejnych rekordów.

### „PŁUCA PO PANDEMII. GRAMY DLA DZIECI I DOROSŁYCH!”

Przez cały dzień na terenie dzielnicy Bemowo będzie można spotkać wolontariuszy i pomóc im wypełnić puszkę po brzegi w szczytnym celu. WOŚP gra w tym roku dla nas wszystkich pod hasłem „Płuca po pandemii. Gramy dla dzieci i dorosłych!”. Gorąco zachęcamy również do wsparcia dzielnicowej eSkarbonki: <https://eskarbonka.wosp.org.pl/jazifiseju>.

### GRAMY DO KOŃCA ŚWIATA I JEDEN DZIEŃ DŁUŻEJ!

Szczegóły dostępne na wydarzeniu na Facebooku: <https://www.facebook.com/events/666607439011005>.





## WSPÓLNE KOLEĐOWANIE W URSUSIE

W niedzielę, 7 stycznia, w kościele św. Józefa Oblubieńca NMP w Ursusie odbył się koncert kolęd, przygotowany przez siostrę Zuzannę Joannę Skopiak z Bezhabitowego Zgromadzenia Sióstr Wynagrodzicielek Najświętszego Oblicza (potocznie Obliczanki).

Wiele osób pamięta przygotowany przez siostrę Zuzannę w 2021 roku i wystawiony na wielkiej scenie Ośrodka Kultury „Arsus” wspaniały autorski spektakl (scenariusz, reżyseria, scenografia, wokal) o prymasie Stefanie Wyszyńskim – „Siła Miłości”. Przedstawienie, świetnie zagrane przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 14, w której siostra jest katechetką, oraz

chór z parafii, zostało przyjęte niezwykle gorąco.

Tym razem siostra również nie zawiodła. W nawie zajęli miejsca m.in. ksiądz proboszcz Zbigniew Sajnog, przełożona generalna sióstr Obliczanek Marietta Pstrągowska, zastępca burmistrza dzielnicy Wiesław Krzemień, Dyrektor OK „Arsus” Bogusław Łopuszyński, grono pedagogiczne ze szkół podstawowych nr 14, 4, 360 i 382, których uczniowie wzięli udział w koncercie oraz goście. Wymienieni zapełnili prawie cały kościół.

Przed ołtarzem, punktualnie o godz. 17.00 stanął 18-osobowy chór, w którego skład wchodził chórek Józefowe Promyczki i koło wokalne z SP nr 14, a towarzysząca mu 7-osobowa orkiestra przyszykowała instrumenty. Zebranych niezwykle ciepło przywitani młodzi konferansjerzy – Kinga i Łukasz. Pierwszy utwór – wzruszającą „Kolędę Maryi” autorstwa Wojciecha Trzczińskiego i Ernesta Brylla – pięknie zaśpiewała siostra Zuzanna. Trwający ponad godzinę niezwykle koncert dostarczył słuchaczom wielu wzruszeń,

przyjemności obcowania ze sztuką, mistyką i emocjami. Siostra kolejno raz wyróżniła się zaangażowaniem, zdolnościami dyrygenckimi i organizacyjnymi oraz niezaprzeczalnym wokalnym talentem. Kiedy wybrzmiewały bardziej znane kolędy – do śpiewu dołączali również zebrani w świątyni słuchacze, którzy po zakończeniu występów nagrodzili artystów długotrwałymi oklaskami na stojąco. Wspólne kolędowanie to piękny polski zwyczaj, scalający rodziny i budzący najbardziej wznieśli uczucia.

Ostatnim utworem odśpiewanym tego dnia przez wszystkich była jedna z najpiękniejszych i bardziej znanych polskich kolęd – „Bóg się rodzi”.

Na zakończenie ksiądz proboszcz podziękował wszystkim bez wyjątku – ...od najmniejszych dzieci do tych ze szkół podstawowych, przez liceum, przez naszą Oazę i przez dorosłych oraz zespołowi muzycznemu, który animuje liturgię do mszy świętej w dolnym kościele o 11.00. Bardzo dziękuję matce generalnej, siostrze Kamili – przełożonej, siostrze Stanisławie. Bardzo się cieszę z obecności pani Zofii Łuby, dziękuję naszej Kochanej wicedyrektor z SP nr 14, nauczycielom, personelowi, bardzo dziękuję za obecność panu dyrektorowi „Arsusa” i zastępcy burmistrza Wiesławowi Krzemieniowi. Dziękuję wszystkim występującym i słuchaczom. Ksiądz proboszcz nie zapomniał oczywiście o siostrze Zuzannie bez której całej uroczystości nie było.

Tekst i zdjęcia  
Jacek Sulewski





## Gmina OŻARÓW MAZOWIECKI



### ŚWIETLICA W MACIERZYSZU

Zakończyła się budowa świetlicy w Macierzyszu.

W ramach zadania wykonany został budynek wolnostojący, parterowy, niepodpiwniczony z dachem wielospadowym, o powierzchni zabudowy 399,05 m<sup>2</sup>, kubaturze 2209 m<sup>3</sup>, składający się z sali głównej, sali wystawowej, holu z szatnią oraz pomieszczeń gospodarczych. Budynek umożliwia organizowanie spotkań okolicznościowych, wystaw oraz zajęć edukacyjnych i rekreacyjnych. Wokół powstałej świetlicy został wybudowany parking wraz z drogą dojazdową, zainstalowano elementy małej architektury w postaci ławek i koszy na śmieci oraz zmodernizowano ogrodzenie terenu. Budowa świetlicy była współfinansowana w kwocie 150 000 zł z budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach programu wsparcia „Mazowsze dla lokalnych centrów integracyjnych 2023”. Koszt inwestycji wyniósł łącznie 3 259 647,93 zł.

W tegorocznym budżecie przewidziano kolejne inwestycje w nowopowstały obiekt. Gmina otrzymała dofinansowanie w wysokości 120 398,00 zł w ramach operacji pn. „Wyposażenie Świetlicy w Macierzyszu w Gminie Ożarów Mazowiecki” z przeznaczeniem na jej wyposażenie, m.in. zakup sceny wraz z oświetleniem i zestawem nagłośnienia do sali głównej, montaż klimatyzacji, zakup stołów do tenisa stołowego i do gry w piłkarzyki, zakup i wyposażenie strefy gastronomicznej oraz strefy bibliotecznej m.in. w sprzęt komputerowy. Otrzymane dofinansowanie pochodzi ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020.

Łukasz Czyż  
Naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów

### WYMIANA KOTŁÓW GRZEWCZYCH Z DOPLATĄ Z BUDŻETU GMINY W 2024 R.

Program ograniczenia niskiej emisji dla Gminy Ożarów Mazowiecki jest realizowany od 2017 r. W ciągu sześciu edycji (2017, 2019–2023) nowe zestawy grzewcze, o łącznej wartości ponad 3,5 mln zł, zostały zamontowane w 489 gospodarstwach domowych. Niniejsza idea gminnego wsparcia działań mających realny wpływ na polepszenie stanu jakości powietrza pozwala wymienić stare źródła ciepła na nowoczesne i ekologiczne zestawy grzewcze.

Również w tym roku zachęcamy do skorzystania z gminnej dotacji w wysokości 5000 zł. Gminny Program jest działaniem wieloletnim, które cieszy się dużym zainteresowaniem ze strony mieszkańców, zatem od 5 lutego do godz. 8:00 do 30 kwietnia 2024 r. do godz. 16:00 będzie prowadzony kolejny, siódmy już nabór wniosków do realizacji w 2024 r.

Dokumentacja dotycząca naboru (regulamin wraz z drukiem deklaracji uczestnictwa) dostępne są na stronie internetowej ozarow-mazowiecki.pl w zakładce STREFA MIESZKAŃCA/WYMIANA KOTŁÓW GRZEWCZYCH. Wersja papierowa dostępna jest także w Urzędzie Miejskim w Ożarowie Mazowieckim przy ul. Kolejowej 2.

**WYMIANA KOTŁÓW GRZEWCZYCH**  
Z DOPLATĄ Z BUDŻETU GMINY OŻARÓW MAZOWIECKI EDYCJA 2024

Złóż deklarację udziału w tegorocznej edycji Programu i zdobądź szansę na wymianę nieekologicznego kotła grzewczego na nowoczesne źródło ciepła!

**NABÓR WNIOSKÓW**  
od 5 lutego do godz. 8:00 do 30 kwietnia do godz. 16:00

Deklaracje dostępne w Urzędzie Miejskim przy ul. Kolejowej 2 oraz do pobrania ze strony internetowej [ozarow-mazowiecki.pl](http://ozarow-mazowiecki.pl)

Szczegółowe informacje  
**Referat Funduszy Zewnętrznych**  
22 731 32 25  
[rfz@ozarow-mazowiecki.pl](mailto:rfz@ozarow-mazowiecki.pl)

**Mieszkańcu!**  
Zgodnie z uchwałą otrymaną od 2023 r. na terenie województwa mazowieckiego obowiązuje zakaz używania tzw. „kapsułek”, tzn. paczów na węgiel lub drewno niespełniających wymagań dla klas 3, 4 lub 5 według normy PN-EN 303-5:2012.

Deklaracje będą przyjmowane od 5 lutego do godz. 8:00 do 30 kwietnia 2024 r. do godz. 16:00:

■ w wersji elektronicznej (skan) przesłane na wskazany w deklaracji adres e-mail: [rfz@ozarow-mazowiecki.pl](mailto:rfz@ozarow-mazowiecki.pl)

lub

■ w wersji papierowej – w Urzędzie Miejskim przy ul. Kolejowej 2 w godzinach pracy, tj. środy 10:00–18:00, pozostałe dni tygodnia w godz. 8:00–16:00.

Referat Funduszy Zewnętrznych



### KOLEDY I PASTORAŁKI W WYKONANIU ZESPOŁU „MAZOWSZE” W OŻAROWIE MAZOWIECKIM

17 stycznia w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Ożarowie Mazowieckim odbył się niepowtarzalny koncert kolęd i pastorałek w najlepszym wykonaniu Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze” im. Tadeusza Sygietyńskiego. Obok najpiękniejszych polskich kolęd mogliśmy usłyszeć również znane kolędy zagraniczne, z różnych zakątków świata.

W wspólnym kołędowaniu uczestniczyli mieszkańcy gminy, przedstawiciele samorządu gminnego z burmistrzem Pawłem Kanclerzem na czele oraz radni Rady Miejskiej. Przystronne wnętrza ożarowskiego Sanktuarium były wypełnione po brzegi.

Zespół Mazowsze od 1948 roku zachwyca polską i zagraniczną publiczność realizując misję popularyzacji polskiej kultury. Solistami, chórem i orkiestrą kieruje dyrektor i dyrygent – Jacek Boniecki. – Siedziba zespołu jest w Karolinie, czyli po sąsiedzku. Występując w Ożarowie Mazowieckim

już kolejny raz, czujemy się tutaj jak u siebie, co odczuwamy po entuzjastycznym przyjęciu przez publiczność. To bardzo nas wzrusza. Były również słowa podziękowań dla gospodarza miejsca – Księdza proboszcza Radosława Wileńskiego SAC oraz burmistrza Ożarowa Mazowieckiego.

Piękne aranżacje nie tylko poruszyły najczulsze struny duszy słuchaczy, ale również pozwalały śpiewać razem z zespołem. Przez to koncert stanowił niesamowite przeżycie.

Jolanta Kołodyńska – Rzeźnik  
Urząd Miejski w Ożarowie Mazowieckim



# MÓWIĄ O NIM „LEWANDOWSKI”

CZŁOWIEK  
Z PASJĄ

Ludzie, którzy mają pasję i z ogromnym zaangażowaniem i konsekwencją się jej oddają to nie rzadkość. Jednak rzadko te cechy dominują u dzieci czy ludzi bardzo, bardzo młodych, u których normą wiekową bywa tzw. słomiany zapał, a pasją staje się odkrywanie coraz to nowych, interesujących tematów z różnych dziedzin. Najpierw w szkole, która poszerza wiedzę o świecie, a jeśli to za mało – poza nią. Proces poszukiwania „własnej drogi” często wiąże się z nagłą, wielokrotną zmianą zainteresowań. Taki etap może rozciągać się na wiele lat i w efekcie młody człowiek może świadomie sprecyzować dziedzinę, z którą na dłużej zwiąże swoją przyszłość. Szczęście będzie miał ten, dla kogo jest to również pasjonująca droga do samorealizacji. 16-latek KAMIL JANOWSKI ma to szczęście. Niewykluczone, że przed nim droga do piłkarskiej międzynarodowej kariery. Nie musiał przechodzić kolejnych etapów poszukiwań, aby sprecyzować swoje zainteresowania, bo już w drugim roku nauki w szkole podstawowej jego pasją stała się piłka nożna... i tak jest do dziś. Ale po kolei.

## KROSNO. POCZĄTKI

Kamil urodził się 14 marca 2007 r. w Krośnie (woj. Podkarpackie). W wieku 6 lat, będąc uczniem Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Krościenku Wyżnym, przystąpił do Akademii Piłkarskiej Bardomed i pod okiem dyrektora Jakuba Popielarza rozpoczął swoją przygodę z piłką nożną. Tam dostrzeżono żywiołowość i duże zaangażowanie „Kamcia” – zyskał nawet przydomek „walczaka”. Dla niego – w tym czasie – zawodnicy z drugim miejscem zajmowanym na turniejach to byli pierwsi przegrani. Na pewno już wtedy stał się ambitnym, wyróżniającym się młodym piłkarzem. Trenując trzy razy w tygodniu zyskiwał sympatię trenerów oraz budził zainteresowanie osób pracujących w Akademii. W wieku 11 lat Kamil nieprzypadkowo rozpoczął treningi w znanej, przodującej na terenie Polski – Akademii Piłkarskiej Beniaminek w Krośnie, kształcącej dzieci oraz młodzież. Trafił tam na świetnych trenerów, którzy docenili – nie tylko wytrwałość, waleczność i pasję charakteryzujące chłopca podczas gry, ale tkwiący w nim prawdziwy potencjał. Zaangażowanie dyrektora Grzegorza Rausa oraz konsekwentna, ciężka praca z wybitnymi trenerami: Markiem Adamiakiem, Damianem Kamolą, Sławomirem Walczakiem, Mateuszem Knapem oraz Robertem Gleniem od treningu moto-

rycznego, zaskutkowało uczestnictwem Kamila w wielu spotkaniach i turniejach, a nawet możliwością gry w innych znanych akademiach, m.in.: Zagłębie Lubin, Lotos Gdańsk, ŁKS Łódź, Korona Kielce, Legia Warszawa. Determinacja, zaangażowanie, waleczność i systematyczność to nieczęste cechy u młodego chłopaka, ale właśnie dzięki nim Kamil non stop poszerzał i wzbogacał swoje umiejętności podczas częstych wyjazdów na liczne turnieje (Warszawa, Kraków, Hamburg, Düsseldorf, Rzeszów, Wrocław). Sprecyzował wtedy pozycję, na której najlepiej mu się grało. – *Zawsze jest we mnie chęć do gry jako środkowy pomocnik, grający do przodu, bez względu na okoliczności* – to jego wizytówka. Praca indywidualna oraz treningi motoryczne pozwoliły Kamilowi osiągać wyniki na coraz wyższym poziomie. Tak zakończył się pierwszy, bardzo ważny, bo decydujący o przyszłości, etap jego pasjonującej i ekscytującej przygody z piłką nożną. Będzie musiał wkrótce sprostać kolejnym wyzwaniom, czego na pożegnanie życzyła mu również Akademia Piłkarska Beniaminek Krosno.



## Z KROSNA DO WARSZAWY

Po skończeniu szkoły podstawowej Kamil, pragnąc dalej rozwijać swoją pasję i mając szeroką skalę możliwości wyboru – na miejsce dalszej nauki i treningów wytypował stolicę. Uczęszcza do LIX Liceum Mistrzostwa Sportowego im. Janusza Kusocińskiego na warszawskich Bielanach – profil piłka nożna. Mieszka w dzielnicy Włochy. Dzień zaczyna bardzo wcześnie (wielu jego rówieśników nie tak poważnie zaangażowanych w sport jeszcze wtedy słodko śpi), bo już o 6 rano wyjeżdża na pierwszy codzienny trening. Kolejny trening aktywności fizycznej – wieczorem. Często też można spotkać tego wysokiego (181 cm), postawnego 16-latkę, zawsze uśmiechniętego, biegającego w dresie po swojej dzielnicy.

## NAUKA

Dla przeciętnego, ale ambitnego chłopaka w jego wieku skupianie się wyłącznie na przyswajaniu wiedzy to i tak duże wyzwanie. Kamil musi sprostać zarówno nauce, jak i 100-procentowemu zaangażowaniu w sport. Na tym polu ogromnym wsparciem są dla niego rodzice. – *Gdyby nie oni, sam nie dałbym rady, to jest piękne, robią dla mnie co tylko mogą* – mówi Kamil. Bardzo docenia wysiłek włożony w stworzenie optymalnego grafiku na każdy dzień, wspieranie w trudniejszych chwilach. To ojciec albo mama zawsze na czas przywożą go do szkoły, na treningi, organizują posiłki



i czas na naukę. Na wyjazdach uczy się z nim ojciec, aby Kamil zawsze był na bieżąco i zaliczał egzaminy. – *W liceum nie ma taryfy ulgowej dla sportowców – zdradził nam Kamil. – Nauczyciele wymagają od uczniów tyle samo, co w innych szkołach.*

Wszyscy muszą więc zaliczyć wymagany przez szkołę i kuratorium zakres materiału. Na co dzień uczy się wieczorem i w samochodzie, między treningami. W zasadzie każdą wolną od treningów chwilę poświęca na naukę.

## CZAS WOLNY

Czas wolny często kojarzy się z nudą, w przypadku Kamila to teoria. Aktywność ma we krwi, a więc nawet będąc w rodzinnym domu odbija piłkę, jest jeszcze rower. Zapytany, ile miał piłek w ciągu lat treningów – nie był w stanie dokładnie odpowiedzieć. – *Tak dużo ich było... nie zliczyłem tego...* Kacper (młodszy brat) dodał: – *Ja swoje bym zliczył, ale twoich rzeczywiście nie dałbym rady.* A więc swój czas wolny zawsze wiąże z aktywnością fizyczną, a rodzice widząc z jakim zaangażowaniem poświęca się piłce, jak bardzo poważnie podchodzi do swojego rozwoju jako piłkarza – również angażują się w jego pasję, często weryfikując własne plany na rzecz syna.

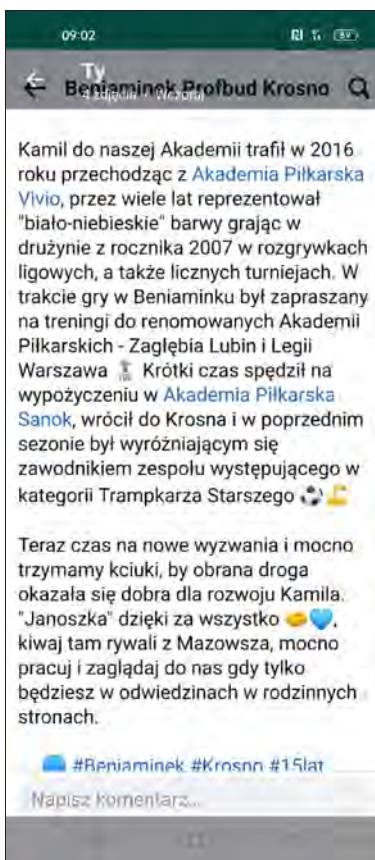
## RODZINA

Oprócz rodziców Kamil ma jeszcze dwóch braci. Starszy – Kuba, już dorosły, wcześniej dokonał ambitnego wy-

boru – ma określone plany związane z przyszłością, studiuje w Krakowie, młodszy Kacper – w tym roku skończy 14 lat – poszedł w ślady Kamila. Mieszka z mamą, która dowozi go na treningi do Akademii Piłkarskiej Beniaminek w Krośnie, tam gdzie jeszcze niedawno trenował Kamil.

O tym, jak miłość może graniczyć z poświęceniem świadczy sposób na życie przyjęty przez rodziców.

W tej chwili rodzina funkcjonuje na dwa domy – w Krośnie, na Podkarpaciu i w Warszawie. Rodzice zamieniają się. Raz z Kamilem mieszka w warszawskiej





WM-Sport Sp. z o.o.  
ul. Piłkarska 2, 03-176 Warszawa  
NIP: 702291111 Regon: 14288892

Warszawa 17.08.2023

Szanowni Państwo,

W odpowiedzi na pismo z dnia 2.08.2023 poniżej przedstawiam szczegółowe informacje dotyczące zawodnika Kamila Janowskiego ur. 14.03.2007:

- Zawodnik dołączył do klubu w lipcu 2022 roku.
- Podczas rocznego pobytu w klubie zawodnik najczęściej grał na pozycji środkowego pomocnika 8/10.
- Kamil ma 180 cm wzrostu oraz 70 kg masy ciała. Wzrost jego taty to 192 cm.
- Kamil jest zawodnikiem cechującym się bardzo dobrym poziomem techniki. Jego mocną stroną jest gra obiema nogami. Zawodnik podczas treningu wykorzystuje te umiejętności do gry na swojej pozycji. W czasie treningu jest bardzo zaangażowany. Słucha wskazówek i poleceń Trenera. Wykonuje zadania z należytą starannością, przykładając się do nich. Jest zawodnikiem bardzo sprawnym ruchowo. Praktyczne działania pod presją czasu lub przeciwnika nie sprawiają mu problemów. Jest bardzo kulturalnym chłopcem, który podczas treningu dodatkowo motywuje grupę kolegów do lepszej pracy. Ma pozytywny wpływ na zespół, jest bardzo świadomy tego co robi. Zawsze służy pomocą przed treningiem, w trakcie i po treningu.
- Statystyki zawodnika w sezonie 2022/23:
  - Mecze – 9, Minuty – 455, Gole – 0, Asysty – 2, Żółte/czerwone kartki – 2/0
- Brak poważnych kontuzji
- Osiągnięcia ligowe: jesień 2022 – 6 miejsce w 1 LO 06, wiosna 2023 – 1 miejsce w 1 LO 07
- Turnieje: 4 miejsce Podhale Cup, rocznika 06, 2 miejsce D&D Sport Cup
- Zaangażowanie 10
- Ilość jednostek treningowych w miesiącu – 20, mecze – 4, trening motoryczny – 8, trening psychologiczny – 2, analiza – 4, zajęcia szkolne – 48

Razem: 86

Z poważaniem  
Paweł Koryciński - Trener

Opinia trenera Pawła Korycińskiego o Kamile Janowskim z sierpnia 2023 r. wraz ze statystykami z sezonu 2022/2023



**KAMIL JANOWSKI**

STATYSTYKI

- 16 MECZY
- 9 BRAMEK
- 17 ASYST
- 9 WYKONYWANIA RZUTÓW RÓŻNYCH
- 6 RZUTÓW WOLNYCH
- 2 KARNE (TRAFIONE)
- 1200MIN ROZEGRANYCH
- BRAK ŻÓLTEJ KARTKI
- BRAK CZERWONEJ KARTKI
- 10800 MIN JEDNOSTEK TRENINGOWYCH OD 1.08-30.10

nić i efektywnie pokierować własnym potencjałem, umożliwiając poznanie siebie, swoich słabości, przełamanie barier psychicznych. Ponadto – konsekwencją w ciągłym rozwoju na wielu płaszczyznach. To praca indywidualna, dostosowana do konkretnego sportowca. I właśnie w tej sferze Kamil może znaleźć przewagę nad rywalami, bo sukces w sporcie to w 70–80% psychika, sfera mentalna danego zawodnika (tak wskazują badania naukowców, z którymi coraz częściej zgadzają się trenerzy i sami sportowcy).

**O KAMILU (I NIE TYLKO)**

Kamil Janowski z Podkarpacia to nadal grzeczny, skromny, miły chłopak, lubiany przez rówieśników również i tutaj, w Warszawie. Swoją postawą i walecznością często imponuje. Wołają do niego „Kama”, ale często – zapewne nie bez przyczyny – mówią o nim „Lewandowski”. To bezsprzeczne uznanie jest dodatkową mobilizacją do wykonywania naprawdę dobrej roboty, aby spełnić nadzieje pokładaną w nim nie tylko przez trenerów. Z taką ambicją i określona wizją przyszłości, jakie ma ten młody sportowiec – na pewno temu sprosta. Kamil, który trenuje już 11 lat zawsze w rozmowach podkreśla, że cały czas się uczy, bo chce bardzo dobrze grać w piłkę nożną – to jego radość i pasja. Zapytany o TEN moment, w którym podjął decyzję, że poświęci się piłce „na poważnie”, czyli przez kilkanaście, a może i więcej lat będzie piłkarzem, odpowiedział: – *Jak miałem 7 lat już grałem w piłkę. Cały czas o tym myślałem, ale po szkole podstawowej już byłem pewny.* Chętnie pomaga swoim młodszym kolegom, którzy odwiedzają go tutaj – w stolicy, bo zawsze pamięta o „Beniaminku” z odległego Podkarpacia i słynnym „balonie”, w którym do tej pory trenują duże grupy młodych piłkarzy.



To prawda. 181 cm wzrostu u 16-lata, który będzie rósł jeszcze przez kilka lat, i dumna sportowa postawa to namacalne rezultaty aktywności fizycznej, a przy tym duże atuty dla zawodnika.

*KAMIL, powodzenia w dalszym rozwoju! Graj i spełniaj swoje marzenia na boiskach w Polsce i w Europie! Mamy nadzieję, że - tak jak nam obiecałeś - po osiągnięciu wymiernego sukcesu otrzymamy od Ciebie - jako jedni z pierwszych - autograf.*

**Anna Stefańska-Sulewska  
Jacek Sulewski**

Zdjęcia: Archiwum rodzinne

PS. Mamy już w miarę kompletny obraz, jak istotną i ważną rolę odgrywają rodzice w życiu zdolnego sportowca, na czym w istocie ta rola polega. Jesteśmy pełni uznania dla Was, Wasza postawa przypominała nam wypowiedzi wielkich sportowców (jak np. Leo Messi, Ronaldo, Lewis Hamilton, Iga Świątek), którzy niejednokrotnie podczas wywiadów dziękują swoim rodzicom. Teraz zrozumieliśmy, za co...

dzielnicy Włochy mama, raz ojciec, który również towarzyszy mu w wyjazdach na treningi oraz mecze w Polsce i za granicą. Ojciec (który w młodości uprawiał sport, jak nam powiedział, był w polskiej kadrze juniorów w piłce siatkowej) jest bardzo zorganizowany. W pracy zdalnej nie są przeszkodą częste wyjazdy. 13-letni Kacper – również może się nacieszyć ojcem, kiedy mama przyjeżdża do Kamila – do Warszawy. Jak mówi pan Piotr: – *Młodszy również musi poczuć oddech taty, odczuć co to wychowanie przez ojca.* Wiemy, wiemy, mamy często bywają bardzo pobłażliwe.

**PRZYJACIELE**

W trakcie naszego spotkania dowiedzieliśmy się jak bardzo piłka nożna determinuje życie Kamila, jak maksymalnie wypełniona jest doba młodego sportowca, że czas „ukradziony” nawet na zwykłą rozmowę przez komórkę może być kosztem czegoś istotnego. Prawdziwi koledzy znając jego ograniczenia dzwonią, piszą sms-y. Nie odsuwają się, nie są zrażeni brakiem natychmiastowego odzewu. Są ciekawi czy daje radę, czy wszystko OK, nadal są jego kumplami, wierzą w niego, pytają o wszystkich, o rodziców, o braci. Na wyjazdach również zawiera znajomości z zawodnikami innych drużyn (na zdjęciu – nowy kolega z belgijskiej drużyny po wspólnym treningu). – *Fajny ziom. Dwa lata starszy ode mnie. Jego byłki są jak moje udo* – dodaje ze śmiechem Kamil.

Co znamienne początkowo w naszym spotkaniu uczestniczył jedynie ojciec, Kamil z młodszym bratem korzystali z nadarzającej się możliwości „odespania” – w samochodzie – wiadomo, że sen to najlepszy sposób na regenerację organizmu – ale wkrótce chłopcy dołączyli do spotkania, wtedy pojawiła się możliwość rozmowy.

**TRENINGI**

Kamil na co dzień trenuje w **Akademii Piłkarskiej Escola Varsovia** (ściśle współpracującej z jego liceum mistrzostwa sportowego) – pragnie konsekwentnie podnosić swoje umiejętności u znanych trenerów akademii. Pomaga mu w tym również jej zarząd, którego członkowie doceniając determinację,

ogrom pracy i zaangażowanie Kamila – widzą w nim ogromny potencjał. Wyjeżdża również na **treningi fizyczne i mentalne do Wielkiej Brytanii**. Tam, w okolicach Milnhay Road, pod okiem profesjonalnego trenera Piotra Koziańskiego otrzymuje dodatkowe wskazówki i odbywa intensywne treningi sprawności fizycznej, oraz w zakresie techniki i taktyki. Aby zdobyć przewagę nad przeciwnikiem potrzeba czegoś więcej niż perfekcja fizyczna, technika i taktyka. Na tym polu większość zawodników po wieloletnich treningach osiąga bardzo dobry poziom. Jak wobec tego efektywnie zdobyć przewagę nad rywalem? Temu służy właśnie **trening mentalny**, pozwalający uwol-



Kamil Janowski z młodszym bratem Kacprem podczas spotkania z redaktorami czasopisma „Mocne Strony”. 5 stycznia 2024 r.

Fot. Jacek Sulewski

## Sztuka publiczna z Ursusa po raz pierwszy wspomniana w książce

Do tej pory ukazała się *Warszawska Mapa Sztuki*, którą zaprezentowano 15 października w klubie Niebo przy Nowym Świecie w ramach organizowanego już od kilku lat festiwalu Street Art Doping (pisałam o tym w Mocnych Stronach w 2016 roku). Przygotowane przez *Fundację Do Dzieła* i *Kwiaciarnię Grafiki* darmowe wydawnictwo w ilości 1000 egzemplarzy zdecydowanie było obowiązkową pozycją dla miłośników street artu, gdyż prezentowało po raz pierwszy w taki sposób temat sztuki w przestrzeni publicznej Warszawy. Jednakże wśród ok. 80. lokalizacji żadna nie prowadziła do Ursusa. W końcu doczekaliśmy się bycia zauważonym dzięki najnowszej publikacji *SZTUKA. AKTUALIZACJA. Co widać w przestrzeni publicznej Warszawy?*

Przez 8 lat od wydania *Warszawskiej Mapy Sztuki*, na szczęście, wiele zadziało się w naszej przestrzeni. Na terenie Ursusa mieliśmy przykłady ciekawych realizacji wielkoformatowych, po których (nawet podczas jednej z Nocy Muzeów – dzięki DK „Portiernia”) poprowadzony został spacer. Przy Parku Czechowickim na zlecenie Urzędu Dzielnicy Ursus duży mural nawiązujący do wydarzeń Czerwca '76 stworzyli Rafał Koc i Krzysztof Mroczek. Na nowym osiedlu Ronson na Szamotach murale namalował Łukasz Zasadni z pracowni NIETAK Malowanie Artystyczne. Ośrodek Kultury „Arsus” zyskał zupełnie nowe oblicze w 2018 dzięki Fundacji dla Ursusa, która zdobyła środki na pokrycie historycznym, czarno-białym murałem ponad połowy elewacji (największy obecnie mural w dzielnicy). I w końcu, zwycięska realizacja na os. Niedźwiadek z Budżetu Obywatelskiego, czyli Siedem Panien Ursusa, która wyszła spod pędzla Marcina Czaja w 2022 roku. I została po raz pierwszy zamieszczona w wydanej pod koniec 2023 książki *SZTUKA. AKTUALIZACJA. Co widać w przestrzeni publicznej Warszawy?*

### Co widać w przestrzeni publicznej Warszawy

A co widać w przestrzeni publicznej Warszawy? Między innymi 1090 pomników, rzeźb, murali, instalacji, neonów i działań performatywnych. Te ostatnie – happeningi, performanse, akcje czy efeboryczne interwencje – obejmują lata 2015-2023. Aby przedstawić wcześniej wymienione wytwory sztuki (rzeźby, murale instalacje, neony) autorzy dokonali kwerendy z lat 1989–2023. Projekt ba-

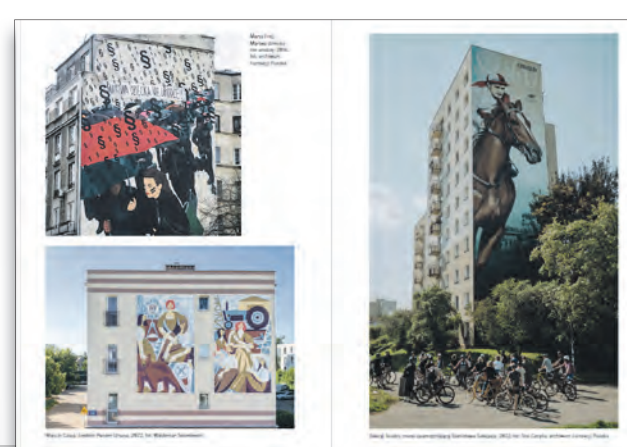
dawczy pod red. Moniki Wróbel i Aleksandry Li-torowicz (we współpracy z Sebastianem Cichoc-kim, Olgą Drendą, Maciejem Frąckowiakiem, Markiem Krajewskim, Jess Łukawską, Szymonem Maliborskim, Kubą Snopkiem) podjął się uporząd-kowania i syntezy intensywnie rozwijającego się zjawiska sztuki obecnej w przestrzeni miejskiej.

### Potrzeba nam więcej działań w peryferyjnych dzielnicach

Atutem wydawnictwa są liczne wykresy, np. liczba poszczególnych realizacji sztuki publicznej w dzielnicach Warszawy w latach 1989–2023. Ursus, niestety, tu nie przoduje (na podium Śródmieście, Praga Północ i Wola) i z ilością mniej niż 10 realizacji znajduje się na 7. miejscu od końca, a jeszcze niżej plasują się Wilanów, Wawer, Biało-łęka, Rembertów, Włochy i Wesoła. Ciekawostką jest, że połowa źródeł finansowania sztuki w przestrzeni publicznej miasta pochodzi ze środków publicznych. Słynne postaci, kontekst miejsca oraz tematyka historyczna to 3 najczęściej podejmowane motywy w realizacjach artystycznych przestrzeni publicznej Warszawy. 157 stron, prócz głębokiej analizy sztuki to także artykuły (np. *Real estate art. w Warszawie, Grunt. Jak zmienia się krajobraz pamięci Warszawy*) oraz wybrane fotografie prac.

### Warto zajrzeć do cyfrowego rozszerzenia książki

Książce towarzyszą na końcu zapowiedzi rozmów ze znawcami tematu, np. prof. Marią Poprzęcką (Wydział Artes Liberales UW), Bogną Świątkowską (promotorka kultury i prezes Fundacji Bęc Zmiana), Magdaleną Komornicką i Agnieszką Su-



Marcin Czaja, *Siedem Panien Ursusa*, 2022, fot. Waldemar Sokołowski

ral (kuratorki wystaw) czy Michałem Krasuckim (Stołeczny Konserwator Zabytków). Pełne wersje wywiadów można poczytać na stronie [www.fundacjapuszka.pl](http://www.fundacjapuszka.pl).

Wydawcą publikacji jest Fundacja Puszcza. Współfinansowanie: Urząd m.st. Warszawy. Elektroniczna wersja książki dostępna jest na stronie [www.fundacjapuszka.pl](http://www.fundacjapuszka.pl)

**UWAGA!** W najbliższych tygodniach Izba Tożsamości Ursusa planuje spotkanie z autorami tej cennej książki. Wystarczy śledzić stronę [ursushistoryczny.pl](http://ursushistoryczny.pl)

Agnieszka Gorzkowska

# POMOŻEMY CI BEZPIECZNIE I SKUTECZNIE POZBYĆ SIĘ BÓLU!

Wyjątkowa szansa i ratunek dla osób, które nie mogą/nie chcą poddać się operacji, a przyjmowanie leków jest nieefektywne!



## OSTEOPATIA

wykazuje bardzo wysoką skuteczność w leczeniu wielu dolegliwości bólowych. Jej głównymi zaletami są: wszechstronne zastosowanie i bezpieczeństwo – nie ma ryzyka działań niepożądanych.

Mgr **JAKUB GÓRNIKI** leczy nagłe oraz przewlekłe zespoły bólowe, a także trudne przypadki kliniczne bezskutecznie leczone metodami szpitalnymi, sanatoryjnymi lub farmaceutykami.

Jest wykładowcą w jednej z warszawskich uczelni na Wydziale Fizjoterapii oraz Medycyny Osteopatycznej.

Dyplom osteopaty uzyskał w Anglii.

## Zabiegi u osteopaty przywracają komfort życia osobom borykającym się z przewlekłym bólem.

### Jakie są wskazania do zabiegów u osteopaty?

- zaburzenia czucia, drętwienie rąk, drętwienie i bóle nóg, stany pourazowe, naciągnięcia,
- „kolano skoczka”, „łokieć tenisisty”, rwa kulszowa, rwa barkowa,
- bóle kręgosłupa w każdym odcinku,
- różnego rodzaju zwichnięcia itp.

**Techniki zabiegów** – usprawniając połączenia zależnego od kręgosłupa układu krwionośnego oraz nerwowego – likwidują przyczynę bólu.

**Zbiegi** u Jakuba Górnickiego w przeważającej liczbie przypadków **zapobiegają operacjom** przepuklin kręgosłupa oraz stawów kolan, bioder, ramion, barku.

### Ważne – również dla dzieci i kobiet w ciąży

**Usuwane są** zaburzenia funkcjonowania: układu gastrycznego, urologicznego, oddechowego, zaburzenia koordynacji i psychomotoryki u dzieci, **zespoły bólowe** u kobiet w ciąży. **Diagnostowane i korygowane są** wady postawy u dzieci i młodzieży.

### Bezpłatna konsultacja

**Jakub Górnicki zaprasza na bezpłatną konsultację**, aby ustalić indywidualne leczenie i wykluczyć ew. przeciwwskazania.

## Ośrodek Medycyny Manualnej i Osteopatii **NATURMED**

Warszawa-Ursus, osiedle Gołąbki, ul. Koronacyjna 15

\*\*\*

### ZAPISY

od poniedziałku do piątku od **9.00 do 17.00**

tel.: **22 662 49 07**  
**604 092 007**

**DLA OSÓB PRACUJĄCYCH**  
– dogodne terminy i godziny zabiegów



## ZAWIADOMIENIE DO PROKURATURY Starosty Warszawskiego Zachodniego w sprawie działki nr 180 w Janowie

Na terenie Gminy Stare Babice znajdują się kompleksy leśne leżące poza obszarem KPN posiadające status lasów ochronnych. Główny kompleks to Las Bemowski (pow. ok 325 ha) obejmujący wschodnią część gminy, w tym między innymi działkę ew. nr 180. Należy zauważyć, iż działka ewidencyjna nr 180 obręb Janów usytuowana jest w kompleksie leśnym – Park Leśny Bemowo.

Na terenie Parku Leśnego Bemowo znajdują się dwa rezerwy leśne: Rezerwat Przyrody Kalinowa Łąka i Rezerwat Przyrody Łosiowe Błota, które bezpośrednio graniczą z działką ew. nr 180 obr. Janów.

W dniu 2 stycznia 2024 r. pracownicy starostwa – Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa dokonali wizji lokalnej, podczas której stwierdzili, że ilość drewna pozyskanego podczas prowadzonej pielęgnacji przekracza maksymalną miąższość określoną w obowiązującej decyzji Starosty Warszawskiego Zachodniego z dnia 12 grudnia 2019 r. znak: OŚ.6164.108.2019.PS określającej zadania z zakresu gospodarki leśnej. W tym samym dniu zostało złożone przez pracowników Starostwa zawiadomienie o ww. wykroczeniu w Komendzie Powiatowej Policji dla Powiatu Warszawskiego Zachodniego w Starych Babicach.

Zgodnie z art. 158 § 1 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń (Dz.U. z 2023 r. poz. 2119 z późn. zm.) *właściciel lub posiadacz lasu, który dokonuje wyrębu drzewa w należącem do niego lesie albo w inny sposób pozyskuje z tego lasu drewno niezgodnie z planem urzędzenia lasu, uproszczonym planem urzędzenia lasu lub decyzją określającą zadania*

*z zakresu gospodarki leśnej albo bez wymaganego pozwolenia, podlega karze grzywny.*

Starosta Warszawski Zachodni – jako prowadzący nadzór nad gospodarką leśną w lasach niestanowiących własności Skarbu Państwa – mając na uwadze fakt nie zaprzestania prowadzenia na działce nr 180 Janów wycinki drzew, 5 stycznia 2024 roku złożył do Prokuratury Rejonowej w Pruszkowie zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez właściciela ww. działki działającego wspólnie i w porozumieniu z dzierżawcą, jak i wykonawcą, polegającego na nielegalnym wycinaniu lasu znajdującego się na działce ewidencyjnej 180 w Janowie, gmina Stare Babice.

8 stycznia br. rozpoczęła się kontrola prowadzona przez pracowników Starostwa mająca na celu zweryfikowanie nieprawidłowości związanych z wykonaną przez właściciela działki nr 180 obręb Janów wycinką drzewostanu. Czynności kontrolne są w toku. Funkcjonariusze – policjanci Komendy Powiatowej Policji dla Powiatu Warszawskiego Zachodniego w Starych Babicach, w dniu 8 stycznia 2024 r., w obecności pełnomocnika dzierżawcy ww. działki, jak i pracowników Starostwa, dokonali zabezpieczenia wyciętego drzewostanu.

PWZ

## Działki od KOWR dla Powiatu Warszawskiego Zachodniego

W dniu 11 stycznia br. w Warszawie został podpisany akt notarialny, którym Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa w Warszawie przekazał w formie darowizny na rzecz Powiatu Warszawskiego Zachodniego działki gruntowe położone w miejscowości Zielonki-Parcela.

Działki przeznaczone będą na cele służące wykonywaniu zadań realizowanych przez powiat w zakresie



pomocy społecznej, szkolnictwa, sportu i rekreacji, w szczególności z przeznaczeniem na budowę poradni psy-

chologiczno-pedagogicznej i liceum ogólnokształcącego wraz z infrastrukturą.

Powiat reprezentowali Starosta Warszawski Zachodni – Jan Zychliński i Wicestarosta – Wojciech Białas, natomiast Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa – dyrektor Marcin Wysocki. Pomoc społeczna i szkolnictwo ponadpodstawowe są ustawowymi zadaniami powiatu. To, kiedy rozpoczną się prace nad projektem i budową wspomnianej poradni psychologiczno-pedagogicznej i liceum ogólnokształcącego, będzie zależało, zdaniem Starosty Warszawskiego Zachodniego Jana Zychlińskiego, od decyzji podjętych przez kolejną Radę Powiatu Warszawskiego Zachodniego.

PWZ

## Działki dla Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Laskach

W dniu 18 stycznia br. podpisano akt notarialny pomiędzy Powiatem Warszawskim Zachodnim a Towarzystwem Opieki nad Ociemniałymi w Laskach. Na mocy aktu uporządkowano stany prawne działek wykonując uchwałę Rady Powiatu Warszawskiego Zachodniego.

Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi jest organizacją pożytku publicznego, która ma na celu otaczanie osób ociemniałych, niewidomych i słabowidzących wszechstronną opieką. Uczy, wychowuje, rehabilituje i po-



maga odnaleźć się w świecie. Zapewnia także opiekę duchową i religijną. W Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych w Laskach przygotowuje się do samodzielnego życia ponad 250 niewidomych i sła-

bowidzących dzieci z terenu całej Polski. Wielu wychowanków zmaga się z dodatkowymi, ciężkimi schorzeniami. W Laskach prowadzony jest również dom dla dzieci głuchoniewidomych.

PWZ

## ZMIANA PRZEPISÓW W ZAKRESIE REJESTRACJI POJAZDÓW

### PRZYPOMINAMY MIESZKAŃCOM POWIATU WARSZAWSKIEGO ZACHODniego, ŻE OD 1 STYCZNIA 2024 R. ZMIENIŁY SIĘ PRZEPISY W ZAKRESIE REJESTRACJI POJAZDÓW.

Dotychczasowy obowiązek zawiadomienia o nabyciu pojazdu, zastąpiono obowiązkiem zarejestrowania pojazdu. Właściciel pojazdu będzie obowiązany złożyć wniosek o jego rejestrację w terminie 30 dni od dnia:

- nabycia pojazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej;
- dopuszczenia do obrotu przez organ Krajowej Administracji Skarbowej pojazdu sprowadzonego z terytorium państwa niebędącego państwem członkowskim Unii Europejskiej;
- sprowadzenia pojazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej.

W przypadku nabycia pojazdu w drodze spadku termin 30 dni biegnie od dnia prawomocnego orzeczenia sądu

o stwierdzeniu nabycia spadku albo sporządzenia aktu poświadczenia dziedziczenia.

W przypadku nabycia pojazdu przez przedsiębiorcę prowadzącego działalność gospodarczą w zakresie obrotu pojazdami, wniosek o rejestrację pojazdu należy złożyć w terminie 90 dni.

Niełożenie wniosku o rejestrację pojazdu, w wymaganym ustawowo terminie, ale NIEPRZEKRACZAJĄCYM 180 dni, podlega karze pieniężnej w wysokości 500 zł z wyjątkiem przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą w zakresie obrotu pojazdami, dla których kara pieniężna wynosi 1000 zł. Niełożenie wniosku o rejestrację pojazdu, w wymaganym ustawowo terminie, ale PRZEKRACZAJĄCYM 180 dni, podlega karze pieniężnej w wysokości

1000 zł z wyjątkiem przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą w zakresie obrotu pojazdami, dla których kara pieniężna wynosi 2000 zł.

Ponadto, nadal na właścicielu pojazdu zarejestrowanego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej spoczywa obowiązek zawiadomienia starosty, w terminie 30 dni, o:

- zbyciu pojazdu;
  - zmianie stanu faktycznego wymagającej zmiany danych zamieszczonych w dowodzie rejestracyjnym.
- Niezawiadomienie starosty o zbyciu pojazdu, w wymaganym terminie (bez względu na liczbę dni przekroczenia), podlega karze pieniężnej w wysokości 250 zł.

Zgodnie z ww. przepisami, od 1 stycznia 2024 r. zawiadomienia o zbyciu pojazdu



dokonyje się u starosty właściwego ze względu na miejsce zamieszkania (siedzibę) lub czasowego zamieszkania. Przypominamy też naszym Mieszkańcom, że zawiadomienie o zbyciu pojazdu nie wymaga wizyty w Wydziale Komunikacji i można je:

- **przesłać drogą elektroniczną** za pośrednictwem platformy ePUAP, adres skrzynki: /v77p4brq4i/skrytka,

przesłać drogą pocztową na adres Starostwa Powiatu Warszawskiego Zachodniego ul. Poznańska 129/133, 05-850 Ożarów Mazowiecki.

■ **złożyć** w punkcie kancelaryjnym Starostwa, w budynku głównym – parter, wejście A lub w Filii Wydziału Komunikacji i Transportu w Łomiankach ul. Staszica 2.

PWZ



# „Ursus powinien na swojej historii budować przyszłość. Dbać o tożsamość dzielnicy i łączyć to z nowoczesnymi rozwiązaniami”

Rozmowa z **KRZYSZTOFEM DAUKSZEWICZEM** i **MICHAŁEM SUTYŃCEM** – członkami zarządu Stowarzyszenia Bezpieczny i Zielony Ursus



Michał Sutyńiec

Krzysztof Daukszewicz

■ *Ostatnio w przestrzeni publicznej coraz więcej słychać o „Stowarzyszeniu Bezpieczny i Zielony Ursus”. Proszę przybliżyć naszym Czytelnikom genezę powstania tej organizacji.*

**Krzysztof Daukszewicz (KD):** Jeden z deweloperów chciał zbudować 8-piętrowymi blokami działkę przy ul. Gierdziejewskiego, która zgodnie z uchwalonym planem zagospodarowania była przeznaczona na szkołę. Mieszkańcy okolicznych bloków widząc, że na wsparcie Zarządu Dzielnicy nie ma co liczyć, zaczęli sami się organizować. Pomysł żeby założyć stowarzyszenie pojawił się więc po protestach w sprawie Lex Deweloper na Szamotach – choć już wcześniej przymierzaliśmy się do tego, żeby zacząć działać razem.

■ *Czy to znaczy, że ograniczacie się w działaniach do Szamot?*

**KD:** – Od Szamot się zaczęło. Przy tej interwencji pojawiali się kolejni działacze społeczni, aktywiści dzielnicowi. Tak poznałem wielu fantastycznych ludzi z dzielnicy. Zaangażowanych, mających dużo energii do działania. W ten sposób trafiłem też na Michała Sutyńca. Szybko okazało się, że jest wiele innych tematów, które łączą wszystkich mieszkańców dzielnicy. Infrastruktura, dojazd, gęsta zabudowa. Szybko nawiązaliśmy też kontakt z sąsiadami z Niedźwiadka, a dalej poszło już z górki.

**Michał Sutyńiec (MS):** – Zgadza się. Krzysztof ma dużą wiedzę o funkcjonowaniu samorządu, ruchów miejskich i tym, co wydaje mi się, że od dziecka płynie także w mojej krwi – prawach obywatelskich. Jednym z tematów, które wspólnie zaczęliśmy badać były zalania – czy to na Cierlickiej czy na Skoroszach, gdzie podtapiało po deszczach moją i okoliczne wspólnoty. Postanowiliśmy połączyć siły.

■ *Macie poczucie, że te miesiące współpracy dały pozytywny efekt?*

**KD:** – Zdecydowanie, ale chcę podkreślić, że to głównie zasługa mieszkańców, dla których nasza współpraca była impulsem do działania. Dostrzegli oni możliwości zmian i aktywnego wpływania na rzeczywistość. Zaangażowanie mieszkańców i współpraca potrafią sporo zmienić. Na Szamotach urzędnicy powtarzali nam, że na tymczasowe przejście pieszce na Herbu Oksza nie ma szans, tymczasem po kilku miesiącach przypominania o temacie deweloper sam ułożył ścieżkę z płyt betonowych. Tym sposobem rodzice idący do nowe-

go przedszkola nie muszą iść dwóch kilometrów naokoło albo stać w korkach.

**MS:** – Sprawa taka jak słupy oświetleniowe na Regulskiej, które postawiono dokładnie w osi przejść dla pieszych. Dzięki szybkiej interwencji w Zarządzie Dróg Miejskich udało się zlecić ich przestawienie, co spowodowało, że prowadzący wózek dziecięcy nie musieli schodzić na jezdnię, żeby się zmieścić. To są małe sprawy, ale na co dzień bardzo ważne. Zagrożające bezpieczeństwu „Wesołe Miasteczko” na Skoroszach, które udało się skontrolować. Mieszkańcy zwrócili się do mnie, ponieważ dostrzegli skuteczność i determinację w obronie ich praw przez Stowarzyszenie Bezpieczny i Zielony Ursus.

■ *Jeżeli mielibyście wskazać trzy rzeczy, które są ważne dla Ursusa to co by to było?*

**MS:** – Tu nie chodzi o rzeczy ani sprawy. Ludzie są ważni. Ursus to ludzie.

**KD:** – Jest wiele obszarów, w których dostrzegamy możliwości, ale należy wyjść od potrzeb mieszkańców. My nie odpowiadamy „tego się NIE DA”, lecz „JAK to zrobimy, nawet jeśli to trudne”. Jeżeli mówimy o edukacji, to najważniejsze jest zdanie uczniów, ich rodziców i nauczycieli – wspólne, wypracowane w konsultacjach społecznych. Dobrze przepracowane – dają szansę na rozwiązanie.

■ *Chciałbym jednak usłyszeć jakieś konkrety...*

**KD:** – Po przeprowadzce do Ursusa szczególnie uderzyło mnie to, że dzielnica z tak bogatą historią praktycznie nic z nią nie robi. Jest tyle dobrych przykładów udanych rewitalizacji – „Koneser” na Pradze, „Stara Papiernia” w Konstancinie, „Manufaktura” w Łodzi. Tymczasem w Ursusie zabytkowe hale niszczone, rozpada się mur zakładów, budynek domu kultury „Arsus” pozostaje w rękach prywatnych, choć od dawna wiadomo, że właściciel najchętniej by go sprzedał.

**MS:** – Mieszkańcy mówią o dawno obiecanych muzeum Ursusa. Mamy piękne miejsce – „Izbę Tożsamości Ursusa”, ale to zdecydowanie rozwiązanie tymczasowe. Jesteśmy pełni podziwu, że jest tak doskonale prowadzone (i to przez jedną, bardzo zaangażowaną osobę), jednak ambicje dzielnicy powinny być większe. Nasz Ursus to miejsce, w którym *de facto* powstawał polski przemysł w dwudziestolecie międzywojennym. Nie mówiąc o tym, że fabryka w Ursusie tak naprawdę powołała to miejsce – a obecnie dzielnice Warszawy – do

## „LUDZIE SĄ WAŻNI. URSUS TO LUDZIE”

życia. Przełomowym dla całej Polski wydarzeniem były strajki robotnicze w 1976 roku w Ursusie, Płocku i Radomiu. Czas aby ekspozyty, które rozjechały się po świecie, wróciły do domu.

**KD:** – Ursus powinien na swojej historii budować przyszłość. Dbać o tożsamość dzielnicy i łączyć to z nowoczesnymi rozwiązaniami. Tym możemy się wyróżniać. Zapewniać rozwój dzielnicy i dobre życie mieszkańcom. To oni – w przeszłości i teraz – powinni być najważniejsi.

■ *A jakie są perspektywy związane z metrem? Kiedy rozbudowa warszawskiego węzła zapewni Ursusowi komfort komunikacyjny?*

**KD:** – O metrze pisałem na swoim blogu już pod koniec 2022 roku, jeszcze przed ogłoszeniem planów rozbudowy sieci przez prezydenta Trzaskowskiego. Policzyłem wtedy, że realny horyzont czasowy to 2040 rok. Jak wynika z opublikowanych przez miasto dokumentów, przedłużenie linii M2 jest tymczasem planowane na 2045 rok, a budowa linii M5 – jeszcze później. Nie pomyliłem się więc szczególnie. Ale nie chodzi tutaj o to, czy miałem rację czy nie – ważne jest to, że przez najbliższe 20 lat będziemy musieli sobie radzić bez metra. Co oznacza, że trzeba zadbać o transport w dzielnicy już teraz.

**MS:** – Na pewno będziemy wspierać miasto w temacie budowy metra do Ursusa, ale nie mamy też złudzeń – wielu ekspertów wskazuje na to, że to nieoptymalny projekt, nie wiadomo jak spojrzeć na to Unia Europejska, której finansowanie jest niezbędne. Zobaczymy, jak będzie wyglądało wypełnienie linii na Bemowie, jeżeli stanie się sukcesem frekwencyjnym, to będziemy apelować o jej wydłużenie jak najszybciej. Ale na razie trzeba zabiegać o więcej autobusów, nową linię SKM przez Gołębki i Ursus Północny, wreszcie dobry dojazd do Metra Karolin dla wszystkich osiedli Ursusa. Żeby ludzie, którzy chcą dojechać do pracy na czas, mieli wygodną alternatywę dla samochodów. Jedno jest pewne, bez szybkich działań korki będą większe.

■ *Już teraz mieszkańcy dzielnicy skarżą się na korki i brak miejsc parkingowych. Czy macie Państwo pomysły na rozwiązanie tych problemów?*

**KD:** – To jest trudny temat. Od kiedy sprowadziłem się do Ursusa pielgrzymuję po rozmaitych instytucjach miejskich i wypytuję o inwestycje – takie jak np. udrożnienie skrzyżowania przy Factory – licząc na to, że miasto wreszcie zauważy problemy komunikacyjne Ursusa. Ale też nie

liczę na bardzo wiele – miejsce jest ograniczone, a mieszkańców (wprowadzających się do nowych osiedli) tylko przybywa.

**MS:** – Oprócz korków mieszkańcy narzekają na parkowanie. Ale drugą stroną medalu są zastawione chodniki, po których trudno przejść starszym mieszkańcom czy rodzicom z wózkiem dziecięcym. Osobiście powoli zmieniam swoje życie i częściej korzystam z komunikacji zbiorowej niż z samochodu. Polecam i zachęcam. Wiem, że kolej w nieustannym remoncie, a tłok, np. w autobusie linii 517, czasami nie do wytrzymania. Jednak to można w współpracy z miastem poprawić. Warto również zastanowić się nad lepszą organizacją ruchu pod szkołami w Ursusie.

**KD:** – Najlepiej byłoby to jakoś wypośredkować. Na przykład wykorzystywać remonty ulic, żeby wytyczać miejsca parkingowe, ale już poza chodnikiem. Taką szansę przegapiono m.in. na Gierdziejewskiego i przy Walerego Sławka, gdzie na kilku fragmentach jezdni, m.in. przy parku Achera, można było wytyczyć także pas parkingowy. To by ulżyło trochę kierowcom i poprawiło bezpieczeństwo na tych szerokich drogach. W przypadku obu tych remontów zapomniano też o pieszych i rowerzystach. Nie podoba mi się to, wolałbym, żeby władze dzielnicy i miasta podchodziły do takich remontów kompleksowo.

■ *Wierzą panowie, że Wasza aktywność faktycznie może coś zmienić?*

**MS:** – Jak najbardziej! Bardzo często słyszymy z ust włodarzy dzielnicy znamienne „NIE DA SIĘ”. Tak było chociażby w przypadku projektu skrzyżowania ulic Sosnkowskiego z Tomcia Palucha i ul. Starodęby. Nikt nie pytał mieszkańców o ich potrzeby, a te powinny być przecież najważniejsze. Pod uwagę wzięto jedynie potrzebę ruchu tranzytowego – wyjazdu z dzielnicy. Mieszkańcy zaczęli protestować. Żądać konsultacji społecznych. Spotkanie z Biurem Zarządzania Ruchem Drogowym w m.st. Warszawa pokazało, że można wypracować projekt zgodny z oczekiwaniami mieszkańców. Wystarczy porozmawiać...

**KD:** – Też mógłbym przytoczyć kilka takich przykładów, choćby tymczasowe chodniki i przejścia dla pieszych przy ul. Posąg 7 Panien. Okazuje się, że grupa zmobilizowanych „lokalsów” jest w stanie sporo zmienić. Wymaga to jednak wysiłku i zaangażowania, czego – mam wrażenie – lokalnym władzom brakuje.

Wszystkie inwestycje ratusza w dzielnicę są przez to przyjmowane jako wielki sukces. Ale co to za

**„ZAANGAŻOWANIE MIESZKAŃCÓW I WSPÓŁPRACA POTRAFIĄ SPORO ZMIEŃCIĆ”**

sukces, jeżeli na wszystko – od szkół po dodatkowe autobusy – trzeba czekać latami? Tymczasem nowe bloki są oddawane praktycznie każdego miesiąca. Wyludniająca się Śródmieście wywalczyło dla siebie dom kultury za ponad 100 mln zł, a rosnący od trzech dekad Ursus musi zadowolić się połową tej kwoty, a w kwestii muzeum Ursusa pozostaje nam staranie się o wsparcie inwestorów prywatnych.

**MS:** – Ciężko też doprosić się o małe rzeczy, jak usunięcie starych i zagrażających przechodniom latarni, remonty chodników. Ursus to wspaniała dzielnica, ale można odnieść wrażenie, że nie ma gospodarza, który by faktycznie każdego dnia przemierzał jej ulice i zwracał uwagę na to, co można poprawić. Już nie będę wspominał o całej sadze z wiaduktem na Niedźwiadku, do którego przez 10 lat nie dało się dociągnąć dojazdu.

#### ■ Wszystko co mówicie skłania mnie do zadania pytania czy nie macie ambicji startu w wyborach samorządowych?

**KD:** – Gdy zakładaliśmy Stowarzyszenie Bezpieczny i Zielony Ursus nie braliśmy tego pod uwagę. Alan Rynio, jeden z kolegów z Szamot, zaproponował złożenie do Rady Dzielnicy wniosku o powołanie Rady Osiedla Szamoty. Uznałem wtedy, że to będzie wystarczające zaangażowanie w sprawy dzielnicy. Ale historia tego, jak potoczyły się sprawy związane z wnioskiem, ile czasu zajęło jego rozpatrzenie udowodniła, że bez reprezentacji w Radzie Dzielnicy może być krucho. Niby radni zgodzili się na powołanie Rad Osiedli dla całego Ursusa, ale... kiedy to nastąpi – nie wiadomo. Tymczasem wybory już w kwietniu.

**MS:** – Dużo zmieniło też zaangażowanie w stowarzyszenie osób spoza Szamot. Połączyliśmy siły z ruchem RSMtoMY, działającym prężnie na

Niedźwiadku. Dołączyły też osoby ze Skoroszy, w tym ja. Potem zaczęły się pytania od sympatyków – czy planujemy wystartować do rady dzielnicy? I tak, od słowa do słowa, temat wyborów samorządowych w końcu został omówiony na jednym ze spotkań i podjęliśmy decyzję, że startujemy – jako Zielony Ursus.

**KD:** – Mamy już trochę doświadczeń związanych z kampaniami wyborczymi. To ogromny wysiłek – trzeba dotrzeć do wielu osób z programem, przekonać wyborców, że warto oddać głos na zmianę. Warto ten wysiłek podjąć, jeżeli chce się mieć realny wpływ na to, co się dzieje w dzielnicy. A jest sporo spraw, które łączą mieszkańców wszystkich osiedli – chociażby sprzeciw przeciwko ciągłemu dogęszczaniu dzielnicy. Na Szamotach chodzi o przeznaczenie całości osiedla pod zabudowę mieszkaniową oraz o Lex Deweloper. Ale już na Niedźwiadku mieszkańcy protestują przeciwko wycinkom drzew pod nową zabudowę wciskaną między bloki.

**MS:** – Na Skoroszach od lat brakuje porządnego parku. Jeżeli wszystkie wolne działki zostaną zabudowane blokami, stracimy szansę na tereny zielone dla mieszkańców. Będzie też więcej zalań i podtopień. Woda musi gdzieś spłynąć, a kanalizacja burzowa już teraz „nie wyrabia”. Zresztą cały świat już wie, że wodę należy zatrzymać i rozsącać, a nie oddawać do ścieku. Jedno dorosłe drzewo może wytranspirować latem do 450 l wody dziennie. Parki i tereny zielone to inwestycja w bezpieczeństwo kolejnego pokolenia mieszkańców.

#### ■ Jak jest Wasze podejście do partii politycznych w kontekście samorządu?

**KD:** – W stowarzyszeniu przyjęliśmy zasadę, że działamy ponadpartyjnie, co nie oznacza, że nie mamy poglądów politycznych. Mamy. Stowarzy-

## „URSUS TO BOGATA W HISTORIĘ I CIEKAWA DZIELNICA, W KTÓREJ MOŻE SIĘ DZIAĆ BARDZO WIELE”

szenie ma ten komfort, że może skupiać różne środowiska i tak jest u nas. Zerknijmy na zarząd. Michał Sutyniec jest przecież zaangażowany w prowadzenie biura poselskiego Michała Kobosko i sympatyzuje z PL2050. Ja jestem przywiązany do poglądów lewicowych i startowałem z ich list do Sejmu. Michał Mroczek jest w apolityczny i bezpartyjny. Są też wśród nas wyborcy innych partii.

**MS:** – Przeprowadziliśmy na ten temat kilka poważnych rozmów – wyszło z nich, że na lokalnym, samorządowym poziomie, podziały polityczne tracą na znaczeniu. Ostatecznie w dzielnicy wszystkim zależy na sprawach lokalnych, a nie światopoglądowych – mniej dzikiej deweloperki, więcej zieleni, lepsze szkoły, lepsza komunikacja. We współdziałaniu chodzi o to, aby rozmawiać ze wszystkimi, a nie udawać, że się z nimi nie rozmawia – przybierając dziwną pozę niezależności. Ważna jest odpowiedzialność, zobowiązanie i sprawczość. Szukałem w internecie do czego zobowiązało się programowo jedno ze stowarzyszeń startujących w wyborach i mających przedstawicieli w Radzie Dzielnicy. Nic nie znalazłem. Właściwie mogę powiedzieć, że dotrzyмали słowa. Tylko czy o to chodzi?

#### ■ Jakie macie plany na rok 2024?

**KD:** – Wygrać wybory (*śmiech*). A poza tym złożyć do ratusza petycję w sprawie remontów i organizacji ruchu na kilku ulicach, zacząć prace nad *Przewodnikiem po zabytkach Ursusa*. Bardzo chciałbym także urządzić kolejny piknik

sąsiedzki oraz jakieś wspólne prace ogrodnicze – wierzę, że integracja mieszkańców wśród takich małych spraw to jest świetna rzecz. Jeżeli mieszkańcy obdarzą nas zaufaniem, to dzięki nim zyskamy nowe instrumenty do działania. Dla nas oznacza to solidną pracę i realizację programu wyborczego, który jest już gotowy. Niebawem zostanie zaprezentowany za pośrednictwem naszej strony [www.zielonyursus.pl](http://www.zielonyursus.pl).

**MS:** – Wzmacniać relacje sąsiedzkie, międzyludzkie. Wyciągnąć mieszkańców Ursusa z domów – do Miejsc Aktywności Lokalnych, Domów Kultury, miejsc rozrywki. Zdają sobie sprawę, że to wymaga powstania infrastruktury i wykorzystania wielkiego potencjału ludzi pracujących w tych miejscach. Tworzyć Wspólnoty działające razem i na rzecz mieszkańców.

**KD:** – Marzy mi się, żeby Ursus został wreszcie odkryty przez resztę Warszawy. Problemy Białołęki są w mieście powszechnie znane, tymczasem Ursus pozostaje nadal ziemią nieznaną. Rosną tu kolejne bloki, kiedyś była fabryka traktorów, no i jest Factory. I to by było na tyle. Tymczasem to bogata w historię i ciekawa dzielnica, w której może się dziać bardzo wiele. Trzeba tylko zbudować jej markę i uczynić ją „sexy”, tak jak udało się to swego czasu Pradze-Północ, np. ze wspomnianym wcześniej „Koneserem”.

#### ■ Bardzo dziękuję za rozmowę. Powodzenia!

Rozmawiał  
Jacek Sulewski

### ■ URSUS. 44m<sup>2</sup> mają pomóc lokalnej społeczności

## „Marzy mi się, by miejsce było otwarte na różne inicjatywy i by wspierało przedsiębiorczość kobiet”

Coworking nawet ma swój dzień w kalendarzu – 9 sierpnia. W Polsce pierwsze tego typu miejsce powstało w Poznaniu, a założył go trzysobowy zespół firmy Netguru. W 2008 roku biura coworkingowe pojawiły się w Warszawie i Wrocławiu. Dziś ich obecność nikogo nie dziwi. W Ursusie z wynikających potrzeb społecznych kilka miesięcy temu został uruchomiony coworking – pierwsze tego typu miejsce w tej dzielnicy.

#### Idea miasta idealnego

– Mój cowork działa od września 2023 roku. Wszystko zaczęło się już wcześniej. Od wybuchu pandemii mogłam pracować zdalnie. Na początku czułam euforię – nie musiałam tracić czasu na dojazdy, ale z czasem zaczęły pojawiać się „minusy”, np. dzieci w domu, choroby. Nawet były takie badania: im dłużej pracujemy zdalnie z domu, tym bardziej rozmywają nam się czasowo godziny pracy. Znowu zapragnęłam pracować z ludźmi, aby wyjść, odciąć się. Aby nie wszystko odbywało się przy kuchennym stole. Zaczęłam szukać przyjaznych miejsc w okolicy – trochę pracowałam w kawiarniach, w bibliotekach. Marzyło mi się miejsce do pracy, gdzie mogę nie być sama, ale skąd będę miała blisko do domu. Mogę jeździć do biura w Śródmieściu, ale jeśli cokolwiek się wydarzy, wszystko się opóźnia – przypomina swoją historię Greta Drożdżel-Papuga, mieszkanka Skoroszy. Przypomina nam również ideę miasta idealnego, gdzie każdy ma usługi w zasięgu kilkunastu minut od domu. Gdzie można sobie zamknąć komputer po pracy wrócić pieszo do domu. – W centrum jest wiele takich miejsc, natomiast nie znalazłam tu w okolicy. A tak się złożyło, że ten lokal był pusty,

wyremontowałam go w ostatnie wakacje i uruchomiłam miejsce do coworkingu. Z własnych środków zadbałam o to, aby było to przyjazne miejsce.

„Ursus to taka dzielnica-miasteczko, gdzie dobrze mieć i taką usługę”

44 m<sup>2</sup> okazały się dla Greta za duże do pracy. – Chciałam je współdzielić z sąsiadami. Mieszka tu tak wiele osób wykonujących przeróżne zawody i wiele z nas może już pracować zdalnie. W całej idei chodzi także o to, by zadbać o dobrostan psychiczny. Pierwszymi osobami, które dzień po otwarciu przyszły obejrzeć tę przestrzeń, było małżeństwo od 3 lat pracujące z domu siedząc naprzeciw siebie. Powiedzieli, że nie mają motywacji, aby się nawet przebrać i wyjść z domu. I wynajęli tu biurka. Wiele słyszałam potrzeb sąsiedzkich i problemów, że praca w domu zaciera granice między życiem prywatnym a zawodowym. Nie ma przymusu wynajmowania biurka na cały tydzień. Istnieją pakiety płac – im dłuższy czas wynajmu, tym taniej. Przy tym stole odbywają się np. lekcje angielskiego.

Miejsce pozwala przetestować, czy opłacałoby się założyć własny biznes. Z obserwacji Greta wynika, że często coworki to duże biura. Niekoniecznie każdemu odpowiada praca w wielkich biurach. Wolą miejsce kameralne i nieformalne. – Ursus to taka dzielnica-miasteczko, gdzie dobrze mieć i taką usługę, która dobrze wpływa na komfort pracy. Inni pracujący ludzie Cię motywują. Ideą dla mnie było stworzyć miejsce niedrogie, aby pokryć koszty użytkowania. Aby np. nagrywać podcasty, nie musimy od razu wynajmować profesjonalnego studia. Miejsce sprzyja różnym biznesom, np. warsztatom artystycznym, coachingowym. Nie



zawsze z małym biznesem można działać wszędzie. W miejskich Miejskach Aktywności Lokalnej obowiązują, przede wszystkim, nieodpłatne działania dla innych. Ludzie mają różny harmonogram dnia. Są także osoby poszukujące miejsca do pracy po 17:00. Tu go znajdą.

#### „Sama tu pracuję i chcę, by było także miło innym”

Greta traktuje na razie to miejsce jak pilotaż, testuje, na co jest największe zapotrzebowanie. Osoby chcące o wynajęcie biurka zawsze najpierw opowiadają o specyfice swojej pracy, by jak najbardziej dopasować się do innych pracujących tu w tym samym czasie. Przestrzeń stara się aranżować tak, by jak najbardziej sprzyjała skupieniu, stał

tak dużo tam zieleni. W letnie miesiące jest także możliwość pracy z laptopem na zewnątrz przy stoliku. Wszystko ma być funkcjonalne i regulowane do wzrostu użytkownika. Pewnie pojawi się tu wizytownik, a już stoi regał do wymiany książek. Do dyspozycji są lodówka, Kuchenka, ekspres kawowy, herbata. Każdy coś zawsze przynosi. Pokoje ponadto wyposażane są w nurcie współdzielenia – Greta uratowała trochę rzeczy przed śmietnikiem, pozbierała po sąsiedzku. Kilka przedmiotów kupiła w sklepach charytatywnych. – Marzy mi się, by miejsce było otwarte na różne inicjatywy i aby wspierało przedsiębiorczość kobiet. Pozwalało się sieciować i poznawać. Nie wierzę, że tu nie ma ludzi, którzy robią ciekawe rzeczy.

Agnieszka Gorzkowska

Więcej informacji udziela Greta | mail: [greta.papuga@gmail.com](mailto:greta.papuga@gmail.com)  
<http://www.facebook.com/Skoroszewska1B>

# Sztuka samodyscypliny w praktyce



Sztuka realizacji jest czymś, dzięki czemu możesz żyć tak, jak sobie wymarzyć, zamiast godzić się na to, co masz teraz. Pomaga wyrobić nawyk aktywnego działania i dotrzymywania danego sobie słowa. W poprzednim wydaniu („Mocne Strony” nr 10/2023 r.) pisaliśmy o tym, co jest konieczne, aby pomyślnie zrealizować postawione sobie zadanie. Kontynuujemy ten wątek tym razem od bardzo praktycznej strony – przedstawiając sprawdzone techniki doskonalenia w sobie umiejętności realizacji zadań.

## Odpowiednie otoczenie

Według czasopisma „Psychological Science” ludzie wytrwale dążą do obranego celu, gdy są wystawieni na bodźce przypominające im o nim. Tym bodźcem przypominającym może być np. plakat osoby z umiśnioną sylwetką, jeśli naszym celem jest schudnięcie. Bodźce te nie muszą być jednak aż tak bezpośrednio powiązane z naszym celem – w jednym eksperymencie badanych motywowała stojąca na biurku figurka słonia, która miała im przypominać o zrobieniu dodatkowej czynności. Podpowiedzi, które bardziej rzucają się w oczy, są skuteczniejsze od tych, które niczym się nie wyróżniają. Nie chodzi o to, aby po całym domu porozklejać samoprzylepne karteczki z przypo-



mnieniami. Raczej – żeby atakowały nas twórcze i pomysłowe symbole. Zwiększaniu ich skuteczności służy także częste powracanie do nich. Warto też co kilka dni przenosić je w inne miejsce i lekko je modyfikować. W przeciwnym razie możemy się do nich za bardzo przyzwyczaić i zacząć traktować je jako element „szumu w tle”.

## Własne reguły

Stwórz manifest – czyli zbiór reguł dla samego siebie. Pomogą Ci one określić, jaką drogę wybrać, gdy staniesz na rozdrożu (czyli np. zaatakuj Cię lenistwo). Będą to Twoje własne reguły, nienarzucone przez szefa, trenera czy bliskich. Oto kilka dobrych reguł: „Codzienne skreślaj dwa zadania z listy rzeczy związanych z Twoim celem”. Niezrobienie tego jest po prostu nieakceptowalne: musisz wykonać te dwa zadania choćby nie wiem co. Kolejna: „Planuj maksymalnie trzy zadania dziennie”.

Nie więcej, żeby nie przytłoczyć się zbyt ambitnymi planami i w efekcie nie zrobić nic. I jeszcze jedna: „Zadaj sobie pytanie: Gdyby nie lenistwo czy strach to zrezygnowałbym?” W ten sposób jasno sobie uświadomisz, że przyczyną Twojej bezczynności nie jest brak umiejętności czy czasu, lecz po prostu chęć wybrania łatwiejszej drogi.



## Zasada 10

Atak lenistwa bywa bardzo częstym sprzymierzeńcem odpuszczania. Dlatego myśl w kategoriach 10-10-10. Następnym razem, gdy poczujesz, że za chwilę ulegniesz pragnieniu lub pokusie, zastanów się, jak się będziesz czuł za 10 minut, za 10 godzin i za 10 dni. Refleksja ta pomoże zrozumieć, że choć za 10 minut będzie Ci jeszcze dobrze ze zjedzonym właśnie ciastkiem to za 10 godzin będziesz już na siebie zły. A za 10 dni być może dane wyzwanie będzie już zupełnie porzucone właśnie z powodu tego ciasta, które spowodowało efekt domino. Jest jeszcze druga zasada związana z liczbą 10 – tylko 10 minut. Kiedy poczujesz silną pokusę, żeby zejść z obranej drogi, zmusz się, żeby poczekać 10 minut zanim jej ulegniesz. Bardzo możliwe, że pokusa była naprawdę chwilowa i będziesz sobie wdzięczny, że jej nie uległeś.

## Odpowiednie nastawienie

To, czy w stu procentach realizujemy nasze zamiary, zależy od naszego umysłu – naszego nastawienia. Nastawienie to określony styl bycia obejmujący to, jak podchodzimy do różnych sytuacji i problemów. Czasami wystarczy odpowiednie nastawienie, żeby znaleźć w sobie wolę i motywację potrzebne do skończenia rozpoczętej pracy. Przykład? Pamiętam jak kiedyś jeden trener powiedział mi, że bym nie patrzyła na pobyt na siłowni jak na wyłącznie konieczny obowiązek. Powiedział, że bym traktowała te wyjścia jako... randkę z samą sobą. Drobną rzeczą, a pomogła mi zbudować zupełnie inny poziom motywacji. Warto dostrzegać w czekających nas wyzwaniach też ich pozytywny, wręcz atrakcyjny aspekt. Łączyć obowiązek z czymś przyjemnym. Np. słuchać ulubionej muzyki podczas sprzątania czy nagrodzić się po skończeniu danego etapu zadania. Minimalizuj dyskomfort związany z wyzwaniem poprzez umiowanie go sobie przyjemnymi aspektami.

## Nagrody

Wspomniane nagrody mogą być znakomitym czynnikiem motywującym. Faktem jest, że ludzie cenią natychmiastowe zadowolenie bardziej niż nagrody w przyszłości. Przenieś zatem przyszłe nagrody do teraźniejszości. Nie czekaj kilku miesięcy aż projekt zostanie w pełni zrealizowany – doceniaj siebie po każdym zakończonym etapie. Dzięki temu Twoje obecne „ja” poczuje korzyści i będzie chciało trzymać się długofalowego planu. Stawiaj małe kroki do przodu. Oczywiście jest, że wybrana forma nagrody nie powinna stać w sprzeczności z realizowaniem przez nas celem – czyli wizyta w McDonalddie po każdym wyjściu z siłowni nie jest najlepszym pomysłem. Ale gorąca, relaksująca kąpiel już tak.

## Ogranicz czynniki rozprasające

Tak jak warto wzbogacić swoje otoczenie o bodźce przypominające, równie istotne jest usunięcie z niego czynników rozprasających naszą uwagę. Jeśli ciągle coś rozprasza, ulegasz pokusom, nie dając sobie nawet szansy na ćwiczenie siły woli. Czynniki rozprasające uwagę podstępnie niszczą naszą dyscyplinę. Jeśli w Twoim miejscu pracy panuje bałagan, posprzątaj je. Czyste biurko pomaga oczyścić umysł, a czysty umysł potrafi być dużo bardziej zdyscyplinowany. Taktyka: „czego oczy nie widzą, tego sercu nie żal” jest bardzo skuteczna w doskonaleniu dyscypliny. Oddalaj od siebie pokusy – np. ciastka niech leżą głęboko w szafce, a nie na biurku. Im więcej wysiłku będzie

Cię kosztowało ulegnięcie pokusie, tym mniejsze prawdopodobieństwo, że to zrobisz.

## Ekspozycja domyślna

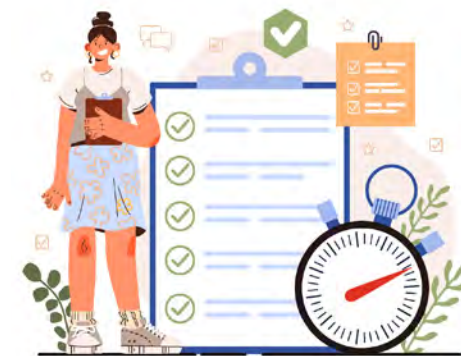
Wspomniana optymalizacja otoczenia dla zwiększenia samodyscypliny to efekt uświadomienia sobie, że większość decyzji podejmujesz automatycznie. Przykładem może być badanie z udzieleniem zgód na bycie dawcą narządów – jeśli domyślnie jest założona zgoda to dawców będzie więcej. Jest to efekt ekspozycji domyślnej – gdy dana opcja jest domyślna, rośnie prawdopodobieństwo, że zostanie ona wybrana. Wybieramy najczęściej opcję, która wymaga od nas najmniej wysiłku – także mentalnego. Ułatwiasz sobie zatem proces wybierania najbardziej korzystnych opcji i maksymalnie utrudniasz podejmowanie szkodliwych decyzji. Chcesz częściej nitkować zęby? Trzymaj nić dentystyczną przy umywalce, a nie schowaną w szafce. Ogólnie chodzi o to, żeby oszczędzać swoją silną wolę i energię, wprowadzając pozytywne zmiany w otoczeniu. Lepiej zachować siłę woli na większe wyzwania.

## Grupowanie

Kolejna taktyka – łącz podobne zadania i wykonuj je wszystkie naraz. Nie bez powodu linie montażowe w fabrykach zyskały aż taką popularność. Wykonywanie tych samych lub podobnych zadań przez dłuższy czas sprawia, że nabieramy w nim wprawy. W rezultacie, łatwiej się do nich mobilizujemy i robimy je szybciej. Co więcej, niewykonywanie pewnych zadań (np. odpisywanie natchmias na danego maila) jest równie istotne jak wykonywanie tych właściwych. Grupowanie uczy nas celowego, świadomego ignorowania pewnych rzeczy, dzięki czemu możemy się skupić na działaniu właściwym. Im bardziej dzielisz uwagę między różne aktywności, tym mniejsza jest Twoja wydajność. Wykonaj wszystkie podobne zadania jedno po drugim, a potem przejdź do następnej grupy podobnych lub powiązanych ze sobą aktywności.

## Lista rzeczy do nierobienia

Wypisz sobie nie tylko te rzeczy, które powinieneś zrobić, ale także te, które należy porzucić lub ograniczyć. To rzeczy, które kradną Ci czas i utrudniają osiągnięcie celu.



Np. sięgaj do mediów społecznościowych tylko w określonych godzinach. Czasem też trzeba delegować niektóre zadania, które ktoś inny zrobi wystarzając dobrze, a nie są warte naszego czasu. I tutaj ważna uwaga dla perfekcjonistów – dopieszczenie szczegółów może być dla nas zgubne. Jeśli oceniasz jakość wykonania zadania na 90% tego, co można osiągnąć, zastanów się, co jeszcze wymaga Twojej uwagi – jakie inne zadanie powinno również przejść drogę od 0 do 90%. Innymi słowy, dużo lepiej jest mieć ukończone trzy zadania, których jakość oceniasz na 80% niż jedno wykonane idealnie.

## Planuj realistycznie

Tym, co często nas blokuje jest niezdolność do przewidywania i planowania negatywnych aspektów prowadzenia danego działania. Nazywając to bardziej fachowo, jest to syndrom fałszywej nadziei – przeceniamy swoje możliwości związane z tym,

jak wielkie zmiany jesteśmy w stanie wprowadzić w swoim życiu. Mamy nierealistyczne oczekiwania dotyczące tego, co możemy zrobić, a także łatwości, szybkości oraz liczby zmian, jakie jesteśmy w stanie wprowadzić. Nawet jeśli masz wyjątkowo silną samodyscyplinę i mocne pragnienie zmiany, przegrasz, jeśli Twoje oczekiwania będą zbyt wygórowane. Nie rozpoczynaj zatem wszystkich postanowień w pierwszym tygodniu stycznia – rozłóż je sobie na dłuższy czas, wprowadzaj je do swojej codzienności stopniowo.



## Ogranicz analizowanie

Nadmierne analizowanie to cichy zabójca radości, nadziei i zdrowego rozsądku. Jest kuszące, ponieważ udaje robienie postępów – w końcu rozmyślasz o tym nowym projekcie, prawda? Jednak tylko wydaje Ci się, że aktywnie działasz. Przydaje się tutaj reguła 40-70. Zawsze, gdy stajemy przed nowym wyzwaniem, do którego należy się przygotować, powinniśmy mieć nie mniej niż 40% i nie więcej niż 70% informacji potrzebnych do rozpoczęcia działań. Mniej niż 40% byłoby nieodpowiedzialnym rzuceniem się na zbyt głęboką wodę i spowalnianiem realizacji z powodu braku podstawowych informacji. Więcej niż 70% – nie trzeba, nie ryzykujemy porzucenia projektu z powodu wymówki, że „nie wiem, jeszcze wszystkiego”. Wszystkiego nigdy nie będziesz wiedzieć. W pewnym momencie trzeba zacząć działać.

## Stwórz system

Silna wola i samodyscyplina dają tylko siłę potrzebną do tego, by zmusić się do zrobienia jakiejś rzeczy – nie są gotową metodą pracy ani listą działań, które trzeba wykonać. Do tego potrzebujesz systemu. System jest tu rozumiany jako sposób zarządzania czasem i dzielenia wyzwania na mniejsze etapy. Najpierw określ ogólny cel, a potem zbuduj wokół niego solidne rusztowanie. Prowadź tabelę wyników. Śledź świadomie swoje postępy. Celebryzuj drobne zwycięstwa. Nagradzaj się za skończoną pracę. Umiejętnie i skrupulatnie zarządzaj swoim czasem – np. 3 godziny tygodniowo na siłowni, codziennie podczas spaceru z psem słuchanie branżowego podcastu, godzina nauki hiszpańskiego po kolacji. Taki system pomoże Ci mieć kontrolę nad projektem w perspektywie długofalowej, także gdy początkowy zapał już opadnie.

## Do działania!

Realizacja swoich zamierzeń nie będzie drogą usłaną przyjemnościami. Jeśli ktoś tak myśli to czeka go bolesne zderzenie z rzeczywistością. Będzie to masa wyrzeczeń, ponoszenia różnych kosztów, konieczności wybierania trudniejszej opcji. Będzie to czas znacznie mniej wygodny od życia, które do tej pory wiedliśmy. Ale wysiłek się opłaci. I oświadczenie, że osiągnięcie mety daje nam ostatecznie znacznie więcej niż sam zrealizowany cel. Przede wszystkim buduje naszą wewnętrzną siłę i gotowość do dalszych wyzwań.

Marlena Hess

BIBLIOGRAFIA:  
• Peter Hollins, *Skończ to, co zacząłeś*, Gliwice 2020.



Gmina BŁONIE informuje

www.blonie.pl



SZTAB  
#151  
BŁONIE

TU WSZYSTKO GRA OK!

wielka orkiestra  
świątecznej  
pomocy

PŁUCA PO PANDEMII. GRAMY DLA DZIECI I DOROSŁYCH.

27.01.2024  
SOBOTA

I Liceum Ogólnokształcące  
ul. Okrzei 3, Błonie  
9.00-14.00  
Turniej darta

Korty i hala im. Z. Karlickiego  
ul. Lesznowska 15A  
9.00-15.00  
Turniej tenisa ziemnego  
10.00-13.00  
Festiwal tenisa dla dzieci

Centrum Sportu i Rekreacji  
ul. Grodziska 1, Błonie  
11.00-17.00  
Turniej halowy piłki nożnej  
17.00-18.00  
Gimnastyka słowiańska

28.01.2024  
NIEDZIELA

I Liceum Ogólnokształcące  
ul. Okrzei 3, Błonie  
9.00-14.00  
Turniej tenisa stołowego  
16.30-17.30  
Trening Zumba Fitness

Glinianki  
ul. Lesznowska  
10.45-11.20  
Morsowanie na  
Gliniankach

Ochotnicza Straż Pożarna  
ul. Jana Pawła II 3, Błonie  
9.30-15.00  
Straż od środka  
– oglądanie wozu  
strażackiego  
i pokaz sprzętu  
pożarniczego

Rynek  
10.00-15.00  
Spotkanie samochodów  
RETRO i wyścigowych

Nordic Walking  
11.00-12.30  
Start: Centrum Kultury  
Meta: Centrum Sportu

Centrum Sportu i Rekreacji  
ul. Grodziska 1, Błonie

PLYWALNIA

9.00-14.00 Bezpłatne wejście na pływalnię  
10.00-13.00 Zawody na wodnym torze przeszkód  
11.00-12.00 Aqua Zumba  
13.15-14.00 Pokaz ratownictwa wodnego

HALA SPORTOWA

9.00-14.00 Turniej badmintonu

HOL GŁÓWNY

9.00-15.00 Kiermasz artykułów spożywczych  
10.00-13.00 Zmysł atrakcje – stoiska sensoplastyczne dla najmłodszych  
10.00-15.00 Zawody - Tor Carrera - modele zdalnie sterowane

Centrum Kultury

Jana Pawła II 1B, Błonie – sala widowiskowa

12.00-20.00 Licytacje

Przez cały dzień, w trakcie występów będzie można wylicytować gadzety WOŚP i inne atrakcyjne przedmioty. UWAGA: płatność tylko gotówką!!!

10.00-15.00 Pobór krwi

12.00-13.30 Występ artystyczny Szkoły Podstawowej Kolumbus

13.30-13.45 Cheerleaderki

13.45-14.30 Sekcja wokalna Centrum Kultury Błonie

14.30-15.15 Pokazy taneczne Studia Tańca i Ruchu Twist

15.15-16.00 Pokazy taneczne Studia Tańca Krystiana Krzemińskiego

16.15-17.00 Koncert zespołu Lukrowane Kraby

17.15-18.00 Pokaz udzielania pierwszej pomocy

18.00-20.00 Koncert BIG BAND BŁONIE

20.00-20.15 Światelko do nieba

(Amfiteatr przy Centrum Kultury)

OK!

2024

32

wielka orkiestra  
świątecznej  
pomocy

FINAŁ

30. ROCZNICA  
BŁOŃSKIEGO  
SZTABU WOŚP

Zagraj z nami!

32. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy odbędzie się

w niedzielę 28 stycznia 2024 roku.

CEL 32. FINAŁU WOŚP:  
„PŁUCA PO PANDEMII. GRAMY  
DLA DZIECI I DOROSŁYCH!”.

MOTTEM ZBIÓRKI JEST  
„TU WSZYSTKO GRA OK!”.



32. FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY poświęcony będzie zakupowi sprzętu do diagnozowania, monitorowania i rehabilitacji chorób płuc pacjentów na oddziałach pulmonologicznych dla dzieci i dorosłych.

Organizacją 32. Finału w Błoniu zajmuje się błoński sztab WOŚP nr 151 z siedzibą w Centrum Kultury, z którego działaniami można zapoznać się na facebooku: WOŚP Sztab Błonie.

W tym roku błoński sztab obchodzi wyjątkową rocznicę, bo w naszym mieście gramy z WOŚP już po raz 30.!!!

WYPRAWKA  
„BŁOŃSKI MALUSZEK”



JUŻ OD STYCZNIA MOŻNA SKŁADAĆ  
WNIOSKI NA WYPRAWKĘ „BŁOŃSKI  
MALUSZEK”

Przypominamy, że już od 2 stycznia osoby zameldowane na terenie gminy Błonie mogą składać wnioski o wyprawkę dla dzieci urodzonych od 1 stycznia 2024.

W skład wyprawki wchodzi m.in. body z długim rękawem, śliniak, pieluszki tetrowe, pieluchy jednorazowe, pieluszki jednorazowe do pływania, przytulanka i okrycie kąpielowe.

Regulamin otrzymania wyprawki oraz formularz wniosku o przyznanie wyprawki do pobrania na stronie www.blonie.pl w zakładce Dla mieszkańca.

## POMOC PRAWNA

DOM • RODZINA • FINANSE



MASZ PROBLEM PRAWNY? NAPISZ DO NAS. Pytanie można zadać drogą e-mailową pod adresem: [redakcja@mocnestrony.com.pl](mailto:redakcja@mocnestrony.com.pl) w tytule e-maila wpisując: **porada prawna**. Pytanie musi być związane i dotyczyć tylko jednego zagadnienia. Odpowiedź wyłącznie na łamach.

## O CO MOŻE MNIE PYTAĆ PRACODAWCA

Chciałem wziąć w pracy zwolnienie z powodu siły wyższej bo zachorowała nagle moja mama. Kiedy poszedłem do kadr zaczęto mnie ciągnąć za język z jakiego powodu chcę skorzystać z tego zwolnienia, na co choruje mama, w którym leży szpitalu itp. Czy kadry mają prawo żądać od mnie aż takich informacji?



Nie. Zwolnienie z powodu siły wyższej przysługuje z powodu działania siły wyższej w pilnych sprawach rodzinnych spowodowanych chorobą lub wypadkiem, jeżeli jest niezbędna natychmiastowa obecność pracownika. Tak mówi przepis w Kodeksie pracy. Jak widać nie definiuje on ani o jakie pilne sprawy rodzinne chodzi ani nie określa też minimum informacji, których domagać się może w takim przypadku pracodawca. W odróżnieniu np. do świadectwa pracy nie ma też oficjalnego wzoru dokumentu, z którego moglibyśmy się dowiedzieć jakich informacji należy udzielić pracodawcy, a jakie są już niepotrzebne i nadmiarowe. Nie ma więc normy prawnej określającej zakres danych, o które może się upomnieć pracodawca. Nie możemy wskazać przepisu nakazującego np. podania danych osoby, na rzecz której bierze się takie wolne, ani innego zabraniającego np. pytać na jakie choroby osoba ta zapadła i gdzie się w związku z tym leczy. Co ważniejsze, nie wiemy też dokładnie czy pracodawcy wolno np. dopominać się o dokumenty poświadczające fakt, że ktoś z naszych bliskich jest chory i potrzebuje naszej pomocy. W zamian mamy za to wyjaśnienia Urzędu Ochrony Danych Osobowych (UODO), który twierdzi, że w takich przypadkach pracodawca nie powinien domagać się żadnych dokumentów od pracownika, a powinien raczej bazować na złożonych przez niego oświadczeniach. Domaganie się tak szczegółowych danych jak np. na co leczy się bliski wymagający opieki wydaje się też niepotrzebne. Pracodawca domagający się takich informacji powinien wykazać, że są one niezbęd-

ne do udzielenia wolnego z powodu siły wyższej. Firmy powinny w takich przypadkach stosować zasadę minimalizmu przy gromadzeniu danych. W pańskim przypadku wydaje się, że dopytywanie się o naturę złego stanu zdrowia pańskiego bliskiego jest już nadmiarowe i niepotrzebne. Kadry powinny zadowolić się tylko pytaniem, czy chodzi o bliskiego i czy mamy do czynienia z pilną sprawą spowodowaną chorobą lub wypadkiem. Tym bardziej nie ma potrzeby przedstawiania jakichkolwiek dokumentów określających stan zdrowia bliskiego.

## CZY ZAPŁACĘ ZALEGŁY CZYNSZ?

Przez całe dzieciństwo mieszkaliśmy w mieszkaniu, które wynajmowała moja mama. Jestem już pełnoletnia, właśnie wyprowadziłam się z domu i mam stałą pracę. Okazało się w międzyczasie, że mama ma jakieś zaległości czynszowe. Straszę mnie, że przynajmniej część z nich będę musiała zapłacić z własnej kieszeni. Czy to prawda?

Taka opcja jest możliwa. Kodeks cywilny stanowi, że za zapłatą czynszu i innych należności związanych z najmem mieszkania odpowiada solidarnie z najemcą (czyli Pani mamą) stale z nim zamieszkujące osoby pełnoletnie. Wyjątek czyni się dla pełnoletnich zstępnych (czyli na ogół dzieci) pozostających na utrzymaniu najemcy pod warunkiem, że osoby te nie są w stanie utrzymać się samodzielnie. Tacy ludzie odpowiadają za niezapłacone czynsze i inne należności tylko za czas, kiedy stale mieszkali w zadłużonym mieszkaniu. W takich przypadkach właściciel lokalu może zdecydować od kogo chce dochodzić swoich należności. Może ich domagać się tylko do najemcy lokalu w całości, od kilku mieszkańców łącznie albo od każdego z nich z osobna. Ktokolwiek zapłaci zaległości, zdejmując dług z karku innych odpowiedzialnych solidarnie. Analiza przypadku, o którym piszemy powyżej prowadzi do następujących wniosków: odpowiedzialność za zaległe czynsze ogranicza się do tych długów, które powstały już po tym, jak osiągnęła Pani pełnoletniość. Wcześniejsze zobowiązania nie mogą Pani obciążać. Poza tym odpowiada Pani tylko za zaległości powstałe w czasie, gdy zamieszkiwała Pani z najemcą – po wyprowadzce od mamy nikt już nie może Pani za te długi ścigać. Żeby więc odpowiedzieć, jaka jest skala Pani zobowiązań za zaległe należności, trzeba sprawdzić, kiedy osiągnęła Pani dorosłość i kiedy wyprowadziła się od mamy. Nie zmienia to postaci rzeczy, że właściciel mieszkania może zdecydować, żeby dochodzić od Pani zaległych czynszów za okres dopuszczony pra-

wem chociażby dlatego, że ma Pani stałe dochody, z których należności te mogą zostać ściągnięte. Oczywiście – po zakończeniu procedury sądowej i po uzyskaniu tytułu wykonawczego, na podstawie którego komornik może zacząć szukać należnych pieniędzy.

## JAK SKORZYSTAĆ Z ROZLICZENIA Z DZIECKIEM

Jestem samotną matką. Co roku korzystam ze wspólnego rozliczenia z dzieckiem. Jak najlepiej z niego skorzystać?



Radzimy Pani odwiedzić dział kadr i złożyć w nim formularz PIT-2, w którym można złożyć oświadczenie, że za dany rok ma się zamiar skorzystać z rozliczenia podatku dochodowego od osób fizycznych w sposób przewidziany dla osób samotnie wychowujących dziecko (ten sam formularz mogą też wykorzystać osoby mające zamiar opodatkować się wspólnie z małżonkiem). Jeśli Pani dochody w ciągu roku podatkowego nie przekroczą kwoty 120 000 zł, a w dodatku dziecko nie uzyskuje żadnych przychodów, takie oświadczenie spowoduje, że wszystkie zaliczki na podatek dochodowy do końca roku będą opodatkowane stawką 12% i dodatkowo będzie się je co miesiąc pomniejszało o kwotę stanowiącą 1/12 kwoty zmniejszającej podatek. W praktyce oznacza to, że co miesiąc dostanie Pani większą wypłatę na rękę. Oczywiście wypełnienie PIT-2 nie jest obowiązkowe – podatnik nie musi tego robić. W takim wypadku jego wynagrodzenie będzie opodatkowane tak samo jak innych pracowników, a korzyść ze wspólnego opodatkowania wypłynie dopiero przy sporządzaniu zeznania podatkowego za 2024 r. – w efekcie podatnik dostanie je dłużej późno. Stąd nasza rada, żeby zainteresować się PIT-2, bo pozwala on na wspólnym opodatkowaniu z dzieckiem korzystać na bieżąco. PIT-2 mogą także składać bardzo dobrze zarabiający podatnicy. Jeśli ich dochody roczne przekroczą kwotę 120 000 zł, a dochody dziecka podlegające łącznie z dochodami rodzica nie przekroczą tej kwoty, przez cały rok kadry będą mu liczyły zaliczkę na podatek dochodowy od osób fizycznych w wysokości 12%, ale już bez kwoty zmniejszającej podatek. Oświadczenia złożone na formularzu PIT-2 zawsze można wycofać, jeśli z jakichś względów podatnik dojdzie do wniosku, że nie są one dla niego korzystne.

## DARMOWA RECEPTA TYLKO W POZ

Poszłam na wizytę do prywatnego gabinetu lekarskiego. Chciałam, żeby lekarz wystawił mi receptę na darmowe leki, bo jestem już od dawna na emeryturze, ale usłyszałam, że niestety nie ma do tego prawa. To gdzie w takim razie dostanę taką receptę?

Recepta na darmowy lek dla seniora ma oznaczenie „S”. Taki dokument może wystawić lekarz podstawowej opieki zdrowotnej, o ile on albo przychodnia, w której przyjmuje ma podpisany kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia (NFZ). Lekarz, którego Pani odwiedziła najwyraźniej nie miał podpisaną takiej umowy, dlatego nie mógł wystawić recepty na darmowe leki. Wciąż jednak przysługuje mu prawo do wystawiania re-

cept na leki refundowane, czyli takie, które kupuje się w aptece z odpowiednią dopłatą ze strony państwa. Do tego nie potrzebny jest kontrakt z NFZ. Wystarczy, że medyk jest osobą uprawnioną do wystawienia takiego dokumentu, to znaczy ma prawo do wykonywania zawodu medycznego. Zasady dotyczące wystawiania recept na darmowe leki są takie same nie tylko w przypadku seniorów, ale także dzieci. One dostają receptę z oznaczeniem „Dz”. Taki dokument wystawić może też zazwyczaj lekarz podstawowej opieki zdrowotnej posiadający odpowiedni kontrakt z NFZ.

## KTO MOŻE ODCIĄĆ WODĘ?

Mam problem z właścicielem mieszkania, które wynajmuję. Ostatnimi czasy chce mnie zmusić do kolejnych, niczym nie uzasadnionych podwyżek czynszu. W dodatku nie trzyma się trybu, w jakim podwyżki te mogą być nakładane. W związku z tym ostatnio zaczął mi grozić, że odetnie mi wodę. Czy może to zrobić?

Nie. Takie uprawnienie ma tylko przedsiębiorstwo wodno-kanalizacyjne. A i to po zachowaniu określonego trybu postępowania. Jeśli przestanie Pani płacić za wodę najpierw dostanie Pani od wodociągów odpowiednie upomnienie. Jeśli mimo to przez następne dwa pełne okresy obrachunkowe dalej nie będzie Pani regulowała rachunków, wodociągi mogą zakreć kurek. W takim przypadku



przedsiębiorstwo wodno-kanalizacyjne będzie musiało Pani zapewnić zastępczy punkt poboru wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi. Musi też Panią o tym odpowiednio poinformować. Takich uprawnień nie ma właściciel wynajmowanego mieszkania. Dopóki więc Pani reguluje rachunki za wodę, nie ma obawy, że zostanie Pani jej pozbawiona. Wszelkie działania właściciela mieszkania zmierzające do tego, by pozbawić Panią dostępu do wody uznaje się za naruszające prawo.

## CZY DOSTANĘ MANDAT ZA ŁYSE OPONY?

Znajomy, z którym ostatnio jechałam swoim samochodem ostrzegł mnie, że powinnam koniecznie kupić nowe opony, bo moje są już strasznie zużyte. Podobno grozi za to spory mandat. Czy to prawda?

Tak. Chociaż w Polsce nie ma przepisu nakazującego zmieniać opony na zimowe, to jest norma prawna określająca minimalny stan techniczny, w jakim powinny znajdować się opony. Polskie prawo mówi więc, że nie można jeździć samochodem, którego opony pokazują graniczne zużycie bieżnika. Jeśli nie ma takich wskaźników, norma wymaga, żeby bieżnik miał nie mniej niż 1,6 mm głębokości. Nie wolno też używać opon o widocznych pęknięciach, odstających lub naruszających ich osnowę. Opony w takim stanie uznaje się za obarczone poważną usterką. Jeśli policjant albo inny upoważniony funkcjonariusz złapie kierowcę z tak zużytymi oponami, może mu zatrzymać dowód rejestracyjny, bo ma prawo uznać, że pojazd zagraża porządkowi ruchu. Ktoś, kto jeździ na takich oponach, popełnia wykroczenie i podlega karze grzywny do 3000 zł albo karze nagany.

Artur Borkowski

prawnik, od wielu lat skutecznie rozwiązuje prawne problemy związane z domem, rodziną i finansami



## SPECJALISTYCZNA PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA

Ul. Rynekowa 5, 02-495 Warszawa – Ursus  
22 245 31 07 | 666 03 13 05 | 604 157 775

GODZINY PRACY	
pon.-pt.	9.00–20.00
sobota	10.00–14.00
niedziela	10.00–13.00

[przychodnia@dlapsaikota.pl](mailto:przychodnia@dlapsaikota.pl)  
[www.ursusweterynarz.pl](http://www.ursusweterynarz.pl)





## WOKÓŁ METALU I NIE TYLKO

### spotkanie z Jarostawem Szubrychtem

W środę, 10 stycznia, w Oddziale „Czechowice” Biblioteki Publicznej im. W.J. Grabskiego w dzielnicy Ursus odbyło się spotkanie z dziennikarzem, autorem książek, tłumaczem i emerytowanym (jak został przedstawiony) wokalistą metalowego zespołu Lux Occulta – Jarostawem Szubrychtem. Pierwotnie wydarzenie było zaplanowane 13 grudnia, jednak choroba gościa wymusiła zmianę terminu. Wtedy, mimo zamieszczonej na Fb informacji o przesunięciu, przyszło 16 osób. W styczniu salka, w której odbywało się spotkanie, była wypełniona zainteresowanymi twórczością i aktywnością bohatera wieczoru. Punktem wyjścia była, wydana w roku 2022, książka „Skóra i ćwieki na wieki. Moja historia metalu”. Gość został powitany brawami, przy dźwiękach „Seasons In The Abyss” zespołu Slayer. Z boku, na zawieszonym ekranie, cały czas były pokazywane zdjęcia zespołów metalowych, od lat 80-tych po dziś, to efekt pracy inicjatorów i prowadzących spotkanie pracowników Biblioteki – Kamila Dąbrowskiego i Michała Gliszczyńskiego, którzy w tematyce metalu czuli się jak ryby w wodzie. Gość opowiadał barwnie i wyczerpująco. Na początek odniósł się do poglądów, że ten gatunek muzyki ma się w Polsce źle.

– Metal ma się doskonale. To chyba potwierdza liczba 386 zespołów, które wysłały swoje płyty na konkurs „Road to Mystic”. Z tego grona zostanie wyłoniony jeden (być może uda się, tak jak w ubiegłym roku, znaleźć miejsce dla dwóch), który wystąpi na scenie Mystic Festival 2024 – największego metalowego festiwalu w Polsce. Większość to zespoły młode, coraz częściej w wieku licealnym. W Polsce coraz więcej zespołów gra metal. Po dobrej dekadzie odwrotu od muzyki gitarowej, kiedy językiem młodych ludzi był przede wszystkim rap, obecnie jest coraz więcej, tak słuchających, jak i grających muzykę gitarową, i właśnie przede wszystkim metal. Na koncertach są z jednej strony ludzie w sile wieku, tacy jak ja, z drugiej młoda publiczność, bardziej zróżnicowana – jest dużo więcej dziewczyn, niż kiedyś.

**Początki – wybory.** – Miałem 12–13 lat, kiedy zacząłem słuchać muzyki z poczuciem, że to jest moje. Te wybory były środowiskowe. Kolega z bloku był metalowcem, miał dużo ciekawych płyt i słuchaliśmy tego. W Dukli (skąd Jarosław Szubrycht pochodzi) byli sami metalowcy, 2 punków – serdecznych kolegów, 1 skinhead, 1 cure’owiec, 1 depesz. Wiem, że w takich miasteczkach jak moje metal przeważał, szczególnie na południu i wschodzie. Na zachodzie było więcej punkowych i reggae’owych sytuacji. Metal nie tylko ratował nam życie, ale też i urządził, nie tylko tym, którzy zostali muzykami. Kształtował zainteresowania, zdolności organizacyjne, bardzo wielu zaprowadził na studia historyczne czy językowe.

**Odejsie i powrót – z metalu się nie wyrasta.** – Chyba trochę przedawkowałem ten metal. W wieku nastoletnim była to pasja, odnalezienie się w grupie. Nikt wtedy nie jest na tyle mocny, żeby być samotnym w swoich wyborach. Kiedy odrzuca się główne propozycje rozwoju czy drogi przez życie, trzeba poszukać sobie własnej grupy. I ten metal był czymś takim. To była taka rodzina ponad więzami i przynależnością geograficzną. Później ta droga była już trochę inna, zaczął się zespół, własny fanzin. Potem były magazyny o metalu, wylądowałem w wytwórni Mystic Production (nie pracuję tam już od 20 lat), która wydawała i dystrybuowała materiały metalowe (teraz jej wachlarz jest b. szeroki). Miałem metal 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu – i było super. Ale w pewnym momencie przyszło zmęczenie. Pojawiały się płyty, zespoły, ale już w wcześniej słyshałem. A to, co poza tym nurtem, było dla mnie nowe. Zanurko-

wałem w te rzeczy i byłem szczęśliwy, że je odkrywam. Na parę lat straciłem z oczu bieżące sprawy związane z metalem. Nadal słuchałem swoich ulubionych wykonawców, ale wziąłem rozbrat ze sceną. Kiedy wróciłem, pojawiło się nowe pokolenie, z nowymi artystycznymi pomysłami. Ponownie głębiej się w metal zanurzyłem, ale nigdy tak, jak wcześniej, nie na wszystkich frontach. Nie sprawdzałem kompulsywnie nowości, nie wróciłem też do aktywności scenicznej.

**Początki pasji – zdobywanie nagrań.** – Koledzy z bloku, wtyczka stereo i przegrywanie muzyki. Było też radio, w którym do uchwalenia ustawy o prawie autorskim (4 lutego 1994r.) prezentowano całe płyty. Potem metal przestano w radio puszczać, zaczął być uważany za odrażający i ideologicznie podejrzany. Były pirackie wydawnictwa kasetowe – jeździłem do Krosna ze swoim kieszonkowym i przywoziłem po 20 kaset, wydawano nawet piwnice undergroundu, za grosze. Nagrywaliśmy teledyski z MTV (Headbangers Ball). Odkryliśmy z kolegami analogową sieć komunikacyjną, pisaliśmy listy z całym światem, przesyłaliśmy sobie nagrania. Stworzyliśmy imperium: niezależny obieg fonograficzny, medialny, dystrybucyjny. Podczas pandemii ten niezależny obieg dystrybucyjny pozostał nietknięty.

**Metal w rezerwacie Navajo.** – Na spotkaniach pojawia się pytanie, czy wierzę, że metal może mieć siłę kulturotwórczą czy rewolucyjną. Z przekonaniem mówię, że u nas już nie. Mogą powstawać nowe zespoły i nagrywać wspaniałe rzeczy, ale ta rewolucja już się wydarzyła, to jest oswojone. Ale są takie miejsca. W samym rezerwacie Indian Navajo działa blisko 100 zespołów metalowych, obok żyją Apacze – też mają zespoły. Metal jest tam teraz najważniejszym nurtem muzycznym. Zaczęłem się tym interesować – czytać, słuchać, umawiać na wywiady na Zoomie, a w końcu pojechałem. Spędziłem 3 tygodnie w rezerwach w Arizonie i Nowym Meksyku, poznałem fantastycznych ludzi, widziałem na scenie ponad 30 zespołów, bywałem na próbach. Oni grają metal, bo to jest jedyne co mają, nie myślą o karierze, biznesie. Jakbym się cofnął do Dukli w latach 80-tych. Będzie z tego książka, pewnie jeszcze w tym roku.

**Numer 1 w polskim metalu.** – Musiałbym wybrać między Katem a Vaderem. Ale Kat był chyba takim najważniejszym, bo formacyjnym. W swoich czasach była to fantastyczna muzyka, nie wyko-

rzystali jednak tego, co mieli. Taka bardzo polska kariera – „Miałeś chamski złoty róg” – zgubili go i zepsuli.

**Czego szukają młode składy, jeśli chodzi o przekaz.** – Różnie. Najłatwiej jest wejść w metalowy kanon. Jest zestaw tematów, a nawet gotowych wyrażań, słów i zdań, które można dowolnie sortować. Ale jest dużo nowych wątków, często przez moich rówieśników wyśmiewanych, ale ja bym nie rechotał teraz. To wątki feministyczne, ekologiczne, antykapitalistyczne.

**Czy z perspektywy doświadczenia z „Gazetą Magnetofonową” (2015–2020 – magazyn o polskiej muzyce, którego Jarosław Szubrycht był twórcą i redaktorem naczelnym) można utrzymać tytuł muzyczny na rynku?** – Z perspektywy „GM” to nie, ale „Noise’a” tak. To nie ma żadnego ekonomicznego sensu. Jeśli redakcję i czytelników łączy zajawka – to można. I fajnie, jeśli redaktorzy nie muszą do tego dokładać. Jest to trudne globalnie, bo papier ma problemy. Ale w Polsce jest trudniej niż gdzie indziej. To kwestia edukacji do kultury. W Wielkiej Brytanii, Stanach, Skandynawii czy Czechach ludzie mają potrzebę czytania o muzyce, literaturze, kinie itd. U nas niestety ta edukacja leży i kwiczy od dekad. Nie tylko ostatnia ekipa polityczna, ale i poprzednie, na różne sposoby ją dobijają i niszczą. Wymyślono sobie, że kultura ma się sama wyżyć wg. praw rynkowych, co przyniosło straszne skutki. Polska stała się pustynią kulturalną. Kto ma szczęście urodzić się w domu, w którym się czyta i słucha muzyki, to będzie czytał i słuchał muzyki.

– wie, że stał się czarnej wartości. Ale ludzie, którzy tego nie mają, nie mają skąd wziąć. Pod tym względem późny PRL był dużo lepszy, bo były miejsca, gdzie ja, w tej Dukli, mogłem dotrzeć do tego. Teraz wszyscy mają internet, ale wiadomo, czego młody człowiek tam szuka. Gazety to zajawka, nie ma to żadnego sensu. A pandemia dobiła mnie na amen.

**Jak ogarnąć dzisiejszy wysyp muzyki?** – Rozumowo, już jakiś czas temu pogodziłem się z tym, że nie ogarnę. Emocjonalnie jeszcze nie do końca to przepracowałem, szczególnie, że to mój zawód. Obecnie największym problemem związanym z kulturą jest

nadprodukcja, co jest fajne, bo ludzie mają możliwość swobodnej artystycznej ekspresji, ale problem polega na tym, że dystrybucja się spłaszczyła. Kiedyś było dużo schodków. Pierwszy taki, że, jak zaczęliśmy grać, to musieliśmy dokonać wysiłku, żeby nas wpuszczono na scenę lokalnego domu kultury, następny – żeby nas zaproszono do Krosna itd. Trzeba było pracować, żeby po tych schodkach wchodzić. Jedni mieli więcej samozaparcia i szczęścia, inni mniej, i ta droga nie zawsze była sprawiedliwa. A odbiorca otrzymywał zweryfikowaną po drodze ofertę. Dzisiaj nie ma takiej możliwości, żeby ogarnąć nawet 10% premier. Dotyczy to nie tylko muzyki. To jest spłaszczone, jest tylko jeden stopień. Np. na Spotify wszyscy wrzucają, cokolwiek wypocą, i większość tego jest absolutnie niesłuchalna. Problemem dla odbiorców jest, jak się w tym oceanie odnaleźć. I ludzie zazwyczaj poddają się, nie szukają, słuchają tego co znają. Nie widzą żadnego rozwiązania tego problemu.

Pytania, tak od prowadzących, jak i z sali, dotyczyły też rewolucji blackmetalowej, przemocy w metalu, w tym krojenia, niechęci części starszych słuchaczy do tego, co ich ulubieni wykonawcy nagrywają obecnie oraz możliwości zakupu płyt zespołu Lux Occulta (na razie jest szansa, że pojawią się w streamingu). Półtoragodzinne spotkanie minęło szybko, po jego zakończeniu był czas na wpisy do książek i pamiątkowe zdjęcia z zaproszonym gościem. Organizatorzy mają w planach kolejne tego typu spotkania, warto więc śledzić stronę Biblioteki Publicznej w Ursusie.

Notował **Wojciech Grzesik**  
Fot. **Jacek Sulewski**





# INTERAKTYWNY PLAN ZAKŁADÓW MECHANICZNYCH URSUS W IZBIE TOŻSAMOŚCI URSUSA

**W sobotę, 13 stycznia w południe w Domu Kultury „Portiernia”, w którym znajduje się Izba Tożsamości Ursusa, miało miejsce bardzo ważne dla utrzymywania pamięci o jednej z największych fabryk ciągników rolniczych w Europie wydarzenie.**

**W**obecności kilkudziesięciu osób kiedyś związanych z ZM Ursus, a także osób pragnących zapoznać tysiące nowych mieszkańców Ursusa z historią tego miejsca, edukować młodzież, kultywować pamięć o wielkiej fabryce traktorów ze 130-letnią historią i budować tożsamość dzielnicy – odsłonięta została uroczystie **interaktywna tablica z planem nieistniejących już zakładów.**

## PROJEKT „OD URSUSA DO URSUSA”

Projekt został zrealizowany przez niezwykłego młodego społecznika (ucznia technikum fototechnicznego) – **Dawida Rentflejsza** i społecznika znanego od lat, nieugiętego **Stefana Sobczaka**, a sfinansowany dzięki **Stołecznemu Konserwatorowi Zabytków ze środków Miasta Stołecznego Warszawy.**

## DLA NICH HISTORIA ZAKŁADÓW JEST NAPRAWDĘ CENNA

Na uroczystości przybyli m.in. byli pracownicy ZM Ursus – aktorzy filmu „Symfonia Fabryki Ursus” **Jaśminy Wójcik**, i kolekcjonerzy traktorów **Jacek Grzywacz** i **Arkadiusz Śliwiński**, Przewodnicząca Dzielnicowego Komitetu Dialogu Społecznego **Bożena Iwaniukowicz** oraz **członkowie Stowarzyszenia Bezpieczny i Zielony Ursus.**

Zebranych, ze szczególnym uwzględnieniem **Jerzego Domzalskiego**, historyka Ursusa, autora wielu książek i **Janusza Ptasńskiego**, legendarnego Prezesa PTTK Oddział Ursus powitała **Bożena Kuśmierk**, kierownik DK „Portiernia”. Następnie przekazała głos **Agnieszce Gorzkowskiej**, samodzielnie prowadzącej od 7 lat Izbę Tożsamości Ursusa. Pani Agnieszka podziękowała *wszystkim, którzy pomagają i wspierają jednoosobową działalność, jaka tutaj jest, jeżeli chodzi o Izbę Tożsamości.*

Następny zabrał głos **Stefan Sobczak**, społecznik znany z nieustępliwych starań o organizowanie co roku w Ursusie ogólnopolskich zlotów traktorów oraz powstanie na bazie kolekcji po muzeum zakładowym i Izby Tożsamości – Muzeum Ursusa z prawdziwego zdarzenia. Ubiegłoroczny zlot przyciągnął ponad 7 tysięcy odwiedzających z całej Polski. Pan Stefan zauważył, że przygotowania do umieszczenia planszy trwały kilka miesięcy. – *Były spotkania, były spacer, spotkania w Izbie.*

*Dawid w międzyczasie przystąpił do opracowywania planu zakładów, który można by powiesić na terenie Portierni, umieszczając na nim kody QR, pozwalające za pomocą telefonu zajrzeć do hal i miejsc, których obecnie już nie ma. Kosztowało to kilka miesięcy pracy nad samym planem i kilka lat kompletowania zdjęć.*

**Dawid Rentflejsz** powiedział: – *Jestem jedną z osób, które zwiedzały opuszczone tereny po ZM Ursus. Co prawda późno, bo kiedy się urodziłem, burzona już była pierwsza hala, czyli nowa odlewnia żeliwa. Chodziliśmy po tych halach, zbieraliśmy różne materiały, dokumenty. W 2020 roku wynieśliśmy z hali narzędziowni ze znajomymi i dostarczyliśmy do Izby Tożsamości Ursusa 48 kartonów dokumentów. Po drugiej stronie hali zostało ich o wiele więcej. Postanowiłem wtedy, że trzeba coś z tym zrobić. Bardzo się cieszę, że powstał DK „Portiernia” i Izba Tożsamości. Tutaj czuję się jak u siebie. Naprawdę cudownie można przeżyć historię Zakładów Mechanicznych Ursus. Czekam jeszcze na nasze Muzeum. Wierzę, że w końcu powstanie.*

– *Planszę przygotowaliśmy, żeby pokazać, jak ten teren wyglądał. Wykorzystałem m.in. dane, które były w książce Pana Jerzego Domzalskiego, ale postanowiłem, że trzeba to zrobić nowocześnie.*

**Janusz Ptasński, Prezes PTTK Oddział Ursus** – *„Młody człowiek [19 lat – przyp.red.], który jest członkiem PTTK, miałby do zrobienia wiele innych rzeczy, ale wziął się tutaj do pracy. Zaczynamy walczyć o to nasze gospodarstwo. Dziękuję wam bardzo. Szczególnie dziękuję pani kierownik i Tobie, kochana – zwrócił się do Agnieszki Gorzkowskiej – dlatego, że ty jesteś i nogą i ręką i mózgiem. – A przede wszystkim sercem – dodała pani Bożena Kuśmierk.*

– *Dziękuję Stefanowi, który ten czas mógłby poświęcić rodzinie – kontynuował pan Janusz. – Chcę powiedzieć, że większość tych, co tu stoją jest członkami PTTK i dlatego mamy tutaj wiceprezesa oddziału, kolegę, mamy tutaj naszego młodego człowieka, który już wszystkie dachy po tej fabryce obchodził no i oczywiście naszego kochanego redaktora. Na pewno uda się nam zrobić coś wielkiego.*



**Bożena Kuśmierk**: – *Dodam, że Izba Tożsamości ma bardzo ważne zadanie – pełni rolę edukacyjną. Agnieszka organizuje spotkania z klasami z ursuskich szkół, przedstawia historię Ursusa, prowadzi lekcje historyczne. A tablica, dzięki możliwości odczytywania kodów QR tym bardziej prostą drogą dotrze do młodego pokolenia.*

**Michał Sutyniec**, dyrektor biura posła na Sejm RP **Michała Kobosko** odczytał list, w którym poseł podziękował za zaproszenie i pogratulował inicjatywy powstania interaktywnego planu ZM Ursus. „To cenna idea, łącząca w wielu wymiarach przeszłość z teraźniejszością, pokazująca, że społeczeństwo obywatelskie, podejmujące działania, jest najbardziej świadomą i skuteczną formą poszukiwania potrzeb wspólnoty. Państwa inicjatywa buduje relacje i więzi międzypokoleniowe. Spora różnica wieku pomiędzy panem Stefanem i panem Dawidem nie była przeszkodą w powstaniu interaktywnej mapy zakładów. Wręcz przeciwnie, połączyła duże doświadczenie z pasją i zainteresowaniem, pokazując siłę wspólnego działania. Cenne projekty dają możliwości rozwoju. (...) Mamy nadzieję, że państwa pomysł pokazania tożsamości dzielnicy będzie kontynuowany przy wsparciu lokalnej społeczności i miłośników Ursusa, ocali od zapomnienia historię po zakładach, pracujących w nich wielu pokoleniach ludzi, ich losach, doświadczeniach, troskach i radościach”.

## UROCZYSTE ODSŁONIĘCIE PLANSZY

Plansza została umieszczona na półpiętrze przy schodach prowadzących do „Izby Tożsamości”. Uroczyste odsłonięcie dokonał: **Dawid Rentflejsz**, **Stefan Sobczak** i **Janusz Ptasński**. Po odsłonięciu tablicy Prezes Ptasński wręczył Panu Wojciechowi Buremu, założycielowi Muzeum Motoryzacji w Nie-

borowie odznakę krajoznawczą PTTK – Śladami Traktora Polskiego.

– *Dziękuję bardzo – powiedział uhonorowany. – Nigdy nie pracowałem w fabryce, ale „Ursus” to było moje marzenie od dziecka. Pochodzę z gospodarstwa, w którym nie było ciągnika i zawsze marzyłem, żeby mieć własny. Teraz mam ich ponad 80, wiele prototypów, wiele rzadkich modeli. Moim marzeniem jest stworzenie muzeum, gdzie te wszystkie ciągniki, pamiątki. Takie miejsce, gdzie te duże elementy, które były tutaj produkowane*





wane, maszyny, ciągniki, silniki żeby znalazły swoje miejsce. Jest to blisko od Warszawy, dzisiaj łatwo dojechać, jest autostrada. Moje muzeum jest teraz czynne od weekendu majowego do końca października. Tylko w weekendy, jest przy tym restauracja. W latach 80-ych cztery ciągniki sam złożyłem z części, w 90-ych kupowałem z odlewni aluminium elementy do produkowanych w mojej firmie urządzeń.

#### PIERWSZE TESTY

Większość obecnych natychmiast przystąpiła do testowania mapy z pomocą telefonów. Nowy projekt wzbudził powszechny zachwył.

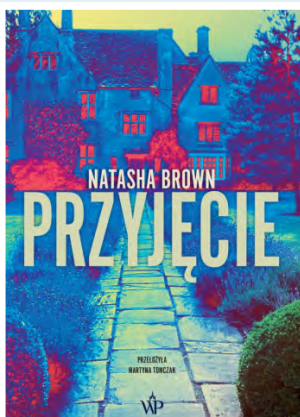
#### WSPOMNIENIA

Po wykonaniu pamiątkowych zdjęć wszyscy udali się do kawiarenki, gdzie przy kawie, herbacie i ciasteczkach długo trwały rozmowy o tym, co działo się kiedyś w fabryce, o złej decyzji podjętej przed dwudziestu laty o likwidacji zakładów, o wieloletnich staraniach społeczeństwa, żeby zachować pamięć dla kolejnych pokoleń, i wreszcie o szansie na powstanie prawdziwego Muzeum Ursusa – muzeum traktora, miasta i dzielnicy. Poruszano również temat deweloperskich wyburzeń i nadziei na ich zaprzestanie. To przecież ostatnie pamiątki po ICH fabryce, to profanacja...

Tekst i zdjęcia **PJacek Sulewski**



WARTO PRZECZYTAĆ WARTO PRZECZYTAĆ WARTO PRZECZYTAĆ WARTO PRZECZYTAĆ WARTO PRZECZYTAĆ WARTO PRZECZYTAĆ



#### „PRZYJĘCIE” NATASHA BROWN

Książka ukazała się w ubiegłym roku nakładem wydawnictwa Poznańskiego. Brytyjska autorka dotyka w niej problemu rasizmu i kolonializmu. Na Wyspach Brytyjskich w oficjalnej debacie nie toleruje się jawnie rasistowskich wypowiedzi, jednak zjawisko segregacji rasowej wyczuwalne jest na nieco głębszym poziomie komunikacji

międzyludzkiej, czasem tej niewerbalnej, niebezpośredniej lub nawet nieświadomionej czy wypieranej. Osoby o ciemniejszym kolorze skóry wciąż doświadczają mikro przemocy w postaci nieprzyjemnych komentarzy pod swoim adresem, podważania swojej tożsamości klasowej lub narodowej. Nawet na poziomie życia prywatnego wciąż mają się na baczności, bo nigdy nie wiadomo kto i kiedy da im po raz kolejny do zrozumienia, że są tylko przybyszami, „obcymi”. Natasha Brown błyskotliwie i wnikliwie przytacza takie zachowania wobec siebie, pokazując jak bardzo są znormalizowane w brytyjskim społeczeństwie. Niestety kolor skóry wciąż determinuje życie wielu ludzi nawet w krajach Europy Zachodniej.

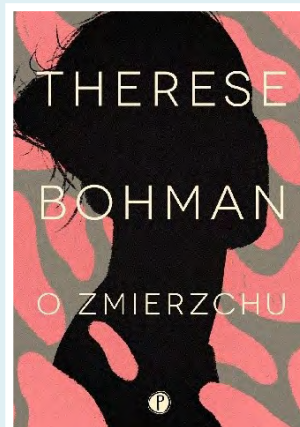


#### „ZIEMIANKI. CO PANIE Z DWORÓW ŁĄCZYŁO Z CHŁOPKAMI”

MARTA STRZELECKA

Autorka opisuje stosunki między włościankami i ziemiankami głównie na przykładzie działającej na początku XX-ego wieku szkoły w Nałęczowie. Nauczano tam prowadzenia gospodarstwa domowego, poruszano kwestie związane z higieną, odżywianiem czy opieką na dziećmi. Uczennicami pla-

cówki prowadzonej przez ziemianki były przeważnie chłopki z nieco bogatszych rodzin. Niektóre z nich, po powrocie do domu, na wieś, upowszechniły nabytą wiedzę wśród miejscowych chłopek. Zakładały różnego rodzaju koła gospodyń wiejskich realizującym tym samym ideę Szkoły Ziemianek w Nałęczowie pozytywistycznej pracy u podstaw. W swojej książce autorka korzystała z bardzo różnych źródeł, rozmawiała z potomkami ziemiańskich nauczycielek i absolwentek nałęczowskiej placówki, przeglądała ich domowe archiwa, ówczesną prasę, a także prace naukowe na ten temat. Książka jest przystępnym źródłem informacji o trudach codziennego życia oraz wyboistej drodze do emancypacji kobiet w pierwszej połowie XX-ego wieku.



#### „O ZMIERZCHU” THERESE BOHMAN

Karolina Andersson, profesor historii sztuki jest zaangażowaną zawodowo singielką w średnim wieku. Nawiązuje kolejne znajomości, jednak trudno jej się zakochać. Pewnego dnia w jej życiu pojawia się młody, pewny siebie, doktorant, który zamierza pisać u niej pracę na temat nowo odkrytej malarki, po której zachowały się jedynie szkice oraz szczątkowa

korespondencja. Pod wpływem nowej, nietypowej znajomości Karolina nabiera wiatru w żagle zarówno w życiu zawodowym jak i prywatnym. Na szczęście nad jej ustawiczną skłonnością do ucieczkowych zachowań przeważa w końcu erudycja i zdrowy rozsądek. Karolina porzuca ostatecznie swoich kolegów na pastwę ich własnego karierowiczostwa. Autorka bardzo sprawnie opisuje środowisko związane ze sztuką, zarówno akademickie, dziennikarskie jak i kolekcjonerskie, rozwiewając na jego temat wszelkie złudzenia.

Poleca  
**Lucyna Dąbrowska**

# BUDŻET GMINY BRWINÓW na rok 2024

Gmina Brwinów rozpoczęła Nowy Rok z budżetem uchwalonym przez Radę Miejską. Zaplanowane zostały wydatki w kwocie ponad 245 mln złotych, a plan inwestycyjny zawiera zadania na blisko 63 mln złotych.

Radni podjęli uchwały dotyczące budżetu na 2024 r. oraz Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Brwinów na lata 2024–2034, podczas sesji 20 grudnia 2023 r. Projekty tych dokumentów trafiły wcześniej do Regionalnej Izby Obrachunkowej, instytucji nadzorującej prawidłowość działań samorządu w zakresie spraw finansowych, która zaopiniowała je pozytywnie.

W budżecie na 2024 r. zaplanowano dochody wyższe niż w ubiegłym roku, w wysokości 218.369.532,81 zł. Wydatki mają wynieść 245.508.687,81 zł, a zaplanowany deficyt umożliwi podjęcie oczekiwanych przez mieszkańców działań inwestycyjnych. Jest wśród nich m.in. budowa szkoły w Parzniewie, która będzie najkosztowniejszą inwestycją kubaturową w historii gminy, a jej realizacja będzie kosztowała niemalże 75 mln zł. Budowa będzie trwała w latach 2024–2026. Na pierwszym miejscu znajdują się wydatki na oświatę i edukację, które rosną z roku na rok i przekroczą 129 mln zł. Z tej kwoty ponad 84 mln zł to wydatki bieżące, w tym związane z prowadzeniem szkół i przedszkoli (m.in. pensje pracowników, zakup materiałów dydaktycznych, utrzymanie i remonty budynków, wspólna obsługa oraz koszty energii elektrycznej i gazu). Dotacje z budżetu gminy uzyskują też niepubliczne szkoły, przedszkola i punkty przedszkolne – łączna kwota zaplanowana na ten cel to ponad 10 mln zł. Ponad 45 mln zł to wydatki inwestycyjne, w których mieszczą się tegoroczne wydatki na budowę nowej szkoły oraz modernizację istniejących placówek.

Wydatki na rodzinę, pomoc społeczną oraz na działania związane z przeciwdziałaniem uzależnieniom to w budżecie gminy łącznie kwota ponad 17,5 mln zł, co pokazuje skalę szerokiej

działalności Środowiskowego Ośrodka Pomocy Społecznej. Obok wydatków różnego rodzaju świadczeń są tu także wydatki na usługi opiekuńcze oraz działania z zakresu wspierania rodziny, w tym m.in. prowadzenie świetlic socjoterapeutycznych w Brwinowie i sołectwach. Na wydatki związane z utrzymaniem i modernizacją dróg oraz transportem zaplanowano kwotę przekraczającą 21 mln zł, a na gospodarkę odpadami ponad 16 mln zł.

Na liście zadań inwestycyjnych w 2024 r. znalazło się kilkadziesiąt pozycji na łączną kwotę niemalże 50 mln zł. Są wśród nich m.in.:

- budowa szkoły w Parzniewie (37,5 mln zł),
- budowa hali sportowej przy szkole podstawowej w Otrębusach (ponad 4,3 mln zł),
- modernizacja boisk przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Otrębusach (2,9 mln zł),
- budowa II etapu Parku Niepodległości w Brwinowie (1,1 mln zł),
- rozbudowa drogi gminnej ul. Młochowskiej na odc. od ul. Południowej w Żółwinie do granicy z gminą Nadarzyń (3 mln zł),
- rozbudowa ul. Pałacowej w Brwinowie (2,8 mln zł),
- przebudowa ul. Nadarzyńskiej w Kaniach na odc. od DW nr 719 ul. Warszawskiej do ul. Słonecznej (735 tys. zł),
- projekty, modernizacja i budowa oświetlenia ulicznego (958 tys. zł).

Ponadto w budżecie zarezerwowano środki przeznaczone na opracowanie dokumentacji projektowych obejmujących liczne inwestycje m.in.:

- opracowanie dokumentacji projektowej rozbudowy i przebudowy ul. Konspiracji w Brwinowie,
- opracowanie dokumentacji projektowej budowy kładki pieszo-rowerowej nad torami PKP w rejonie

ul. Komorowskiej i ul. Sobieskiego w Brwinowie,

- opracowanie dokumentacji projektowej rozbudowy i przebudowy ul. Poprzecznej w Brwinowie,
- opracowanie dokumentacji projektowej rozbudowy i przebudowy ul. Kolejowej oraz ul. Strefowej w Kaniach,
- opracowanie dokumentacji projektowej rozbudowy ul. Gwiazdzistej we wsi Krosnach i Krosna Parcela wraz ze skrzyżowaniem z ul. Nadrzeczną,
- opracowanie dokumentacji projektowej budowy drogi łączącej ul. Kepińską w Otrębusach z drogą wojewódzką nr 719 ul. Obwodnicą w Brwinowie oraz drogi łączącej drogę wojewódzką nr 720 ul. Pszczelińską z ul. Pruszkowską w Brwinowie,
- opracowanie dokumentacji projektowej rozbudowy ulic: Piasta, Baśniowej i Słowackiego w Otrębusach – ciągu ulic łączących ul. Nadarzyńską z drogą wojewódzką nr 719 ul. Natalińską,
- opracowanie dokumentacji projektowej rozbudowy i przebudowy ulic Spacerowej (na odc. od ul. Sadowej do ul. Polnej), Owocowej (na odc. od ul. Sadowej do ul. E. Dunina) i ul. Zacisznej w Otrębusach,
- opracowanie dokumentacji projektowej rozbudowy ul. Krótkiej w Otrębusach,
- opracowanie dokumentacji projektowej rozbudowy i przebudowy ul. Nadarzyńskiej w Żółwinie na odc. od ul. Słonecznej do ul. Leśnej.

Gmina przewiduje także udzielenie dotacji wysokości 740 tys. zł na działalność organizacji pozarządowych w dziedzinie sportu, kultury, ekologii, profilaktyki uzależnień, działań charytatywnych, edukacji oraz ochrony zdrowia.

Gmina Brwinów

## BRWINÓW



## DOTACJE NA NOWE WOZY STRAŻACKIE

Powód do radości mają druhowie z OSP w Brwinowie i Żółwinie. Dzięki dotacjom ze środków unijnych otrzymają nowe samochody ratowniczo-gaśnicze.

Do ochotniczych straży pożarnych z terenu Mazowsza trafi w tym roku łącznie 187 wozów strażackich dofinansowanych przez Unię Europejską. Marszałek Adam Struzik podpisał 15 stycznia 2024 r. w Brwinowie pierwsze umowy dotacyjne dotyczące wsparcia OSP z powiatu pruszkowskiego.

W uroczystości w pałacu uczestniczyli nie tylko przedstawiciele władz gminy Brwinów i Raszyn oraz przedstawiciele OSP w Brwinowie, Żółwinie, Falentach i Młochowie, lecz także posłowie wybrani do Sejmu RP Bożena Żelazowska (obecnie sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego) oraz Piotr Kandyba. Partnerami wydarzenia byli: Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce, Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie i Muzeum Niepodległości.

– W poprzedniej perspektywie druhowie mogli otrzymać środki unijne na zakup samochodów ratowniczo-gaśniczych oraz remonty strażnic. W aktualnej perspektywie kierujemy pieniądze właśnie na wozy strażackie. Wsparcie jest ogromne, bo aż 250 mln zł. To dosko-

nałe ukoronowanie 20-lecia obecności Polski w Unii Europejskiej i 25-lecia samorządu województwa mazowieckiego – podkreślał marszałek Adam Struzik.

– Wspieranie mazowieckich służb ratowniczych to inwestycja w bezpieczeństwo. Praca strażaka to wyzwanie i misja. To oni, zazwyczaj, jako pierwsi docierają na miejsce pożaru, wypadku drogowego czy lokalnego podtopienia, dlatego muszą być odpowiednio wyposażeni – dodała Iлона Soja-Kozłowska, dyrektor Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych.

Do druhów z OSP w Brwinowie oraz OSP w Żółwinie trafią w tym roku ciężkie samochody ratowniczo-gaśnicze. Nowy sprzęt to szybszy dojazd na miejsce zdarzenia i skuteczniejsze prowadzenie działań podczas akcji. W razie ekstremalnego zagrożenia zapewni możliwość ewakuacji ludzi i sprzętu.

Całkowita wartość pojazdu wraz z wyposażeniem wynosi ponad 1,5 mln zł. Dofinansowanie z Unii Europejskiej w wysokości 757 730 zł pokryje połowę tych kosztów.

Gmina Brwinów



## BRWINÓW: GMINA DOBRA DO ŻYCIA

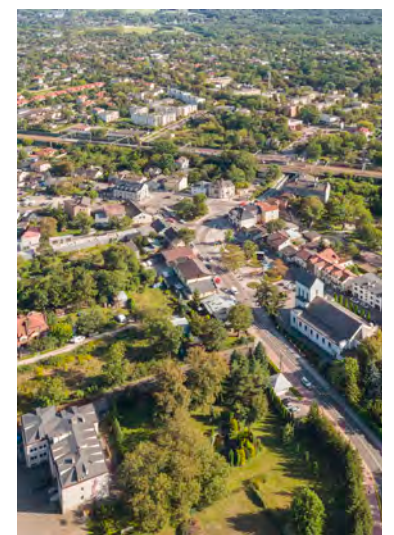
Ranking „Gmina Dobra do Życia” określa wskaźnik jakości życia dla każdej z 2477 gmin w Polsce. Brwinów jest na miejscu 79, czyli wśród niespełna 3% najlepszych.

Serwis Samorządowy PAP prowadzi ranking gmin od kilku lat. Tegoroczny został opracowany we współpracy z prof. dr. hab. Przemysławem Śleszyńskim z Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania Polskiej Akademii Nauk. Podstawą była analiza 63 wskaźników cząstkowych. Zbadane zostały m.in. dostępność zieleni, walory estetyczne krajobrazu oraz zanieczyszczenie środowiska, wydatki inwestycyjne, jakość dróg, sieci wodociągów i kanalizacji, poziom edukacji, liczbę żłobków i przedszkoli, a nawet zasoby bibliotek. Wszystkie wskaźniki po przeliczeniu dały wskaźnik jakości

życia. Raport objął wszystkie gminy w Polsce.

Brwinów zajął w tym roku 75. wśród wszystkich gmin w kraju, a 23. w województwie mazowieckim, gdzie obszar metropolii warszawskiej wypada szczególnie dobrze na tle innych regionów kraju.

Porównanie ze sobą wszystkich, tak bardzo zróżnicowanych gmin wymagało przyjęcia pewnych założeń. Ludzie mają różne potrzeby, związane zwłaszcza z popytem na różne dobra i usługi, w tym opiekę społeczną. Gospodarstwa domowe i rodziny różnią się też m.in. codzienną aktywnością zawodową i społeczną. Ranking opracowany został z punktu widzenia „typowej” rodziny z dziećmi w wieku szkolnym, posiadającej dziadków prowadzących odrębne gospodarstwo domowe. Wpływ na wynik rankingu



miały więc dane związane np. z edukacją, warunkami mieszkaniowym, pracą, komunikacją, środowiskiem naturalnym, zdrowiem itd.

Gmina Brwinów

# 32. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

## PRUSZKÓW

### Sztab nr #5956

#### Centrum Kultury i Sportu

Sztab jest tworzony przez Szczep Harcerskich Drużyn Sokolich im. Bolesława Wieniawy-Długoszowskiego z Hufca ZHP Pruszków, przy nieocenionym wsparciu Centrum Kultury i Sportu w Pruszkowie i to właśnie tam się spotkamy! Wydarzenie zostało objęte Patronatem Honorowym Krzysztofa Rymuzy Starosty Pruszkowskiego oraz Patronatem Honorowym Pawła Makucha Prezydenta Miasta Pruszkowa.

**Masz pytania?** Chcesz nas wesprzeć jako osoba prywatna lub firma? Po prostu zadzwoń do Szefowej Sztabu – druhny Pauliny Pastuszek: tel.533-224-988, lub napisz: sztab.wosp.5956@gmail.com.

### Sztab nr #3284

#### Szkoła Podstawowa nr 2 im. Kornela Makuszyńskiego

Szef sztabu: Dorota Rybarczyk  
Siedziba sztabu: ul. Jasna 2, 05-800 Pruszków

### Sztab nr #581

#### Szkoła Podstawowa Nr 10 im. Marii Konopnickiej

Szef sztabu: Beata Polakiewicz  
Siedziba: ul. Pływacka 16, 05-800 Pruszków

### Sztab nr #6939

#### Zespół Szkół nr 1

Szef sztabu: Joanna Chęć  
Siedziba: ul. Promyka 24/26, 05-800 Pruszków

### Sztab nr #7529

#### Szkoła Mistrzostwa Sportowego LO

Szef sztabu: Marzena Langner-Baecker  
Siedziba: ul. Gomulińskiego 2, 05-800 Pruszków

### Sztab nr #3464

#### Szkoła Podstawowa nr 8 im. Wł. Broniewskiego

Szef sztabu: Sylwia Materska  
Siedziba: ul. Obrońców Pokoju 44, 05-800 Pruszków

## Gmina MICHAŁOWICE

### Sztab nr #5979

#### Szkoła Podstawowa w Michałowicach

Szef sztabu: Joanna Noska  
Siedziba: ul. Szkolna 15, 05-816 Michałowice

**28 stycznia br., hala sportowa w szkole, w godz. 12:00–18:00.**

Na kermaszu – będą sprzedawane książki, gry, puzzle oraz wszelkie różności wykonane własnymi rękami. Jak co roku będzie również kawiarenka ze słodkościami upieczonymi przez uczniów szkoły.

#### Szkoła w Nowej Wsi

### ■ 27 stycznia (sobota) 12:00

– bieg Policjów się z cukrzyką (zapisy od 10:30 przed halą sportową)



### ■ 28 stycznia br., ZSP w Nowej Wsi, ul. Główna 96, w godz. 15:00–20:00.

W programie: występy uczniów, mini bal karnawaowy, licytacje darów, loteria fantowa, kermasz rękodzieła, kawiarenka, punkt „zaadoptuj pluszaka”, stoisko medyczne, potańcówka.

### Sztab nr #4998

#### ZSO im. Marii Dąbrowskiej w Komorowie

Szef sztabu: Edyta Pająk  
Siedziba: Al. Marii Dąbrowskiej 12/20, 05-806 Komorów

Finał 32 WOŚP rozpocznie się **28 stycznia br. o godz. 14:00**

W programie:

14:20 – koncert zespołu „POZYTYWNI NASTROJONE”

15:00 – pokaz taneczny formacji DANCE IMPERIUM

16:00 – występ zespołu RAZEM Z PASJĄ

17:00 – NIESPODZIANKA – występ nauczycieli ZSO w Komorowie

Na miejscu również: kawiarenka z domowymi wypiekami, stoisko z pierniczkami, ciasteczkami, stoisko z „przydasiami” i książkami, pokazy chemiczne i oczywiście – licytacje!

### Sztab nr #1028

#### Zespół Szkolno-Przedszkolny w Nowej Wsi

Szef sztabu: Magdalena Senior  
Siedziba: ul. Główna 96, 05-806 Granica

## PIASTÓW

### Sztab nr #7372

#### Hufiec ZHP Piastów

Szef sztabu: Krzysztof Paczkowski  
Siedziba: ul. Bohaterów Wolności 23, 05-820 Piastów

## BRWINÓW

### Sztab nr #265

#### Gminny Ośrodek Kultury w Brwinowie

Szef sztabu: Marzena Wysocka  
Siedziba: ul. Pałacowa 1, 05-840 Brwinów

## BŁONIE

### Sztab nr #151

#### Centrum Kultury w Błoniu

Szef sztabu: Helena Szymańska  
Siedziba: ul. Jana Pawła II 1b, 05-870 Błonie

## OŻARÓW MAZOWIECKI

### Sztab nr #5601

#### Dom Kultury "Uśmiech"

Szef sztabu: Krzysztof Jabłoński  
Siedziba: ul. Poznańska 165, 05-850 Ożarów Mazowiecki

### Sztab nr #4088

#### Zespół Szkół Nr 1 w Ożarowie Mazowieckim

Szef sztabu: Wioletta Krause-Badur  
Siedziba: ul. Poznańska 129/131, 05-850 Ożarów Mazowiecki

## STARE BABICE

### Sztab nr #5284

#### CENTRUM MEDYCZNO REHABILITACYJNE SORNO

Szef sztabu: Anna Mync  
Siedziba: Rynek 21, 05-082 Stare Babice

### Sztab nr #3715

#### Przedszkole w Starych Babicach

Szef sztabu: Małgorzata Libert  
Siedziba: ul. Polna 40, 05-082 Stare Babice



# „AD GLORIAM URSI”

EDYCJA 2024



Mieszkańcy Ursusa zyskali możliwość uhonorowania specjalną nagrodą osób, firm lub instytucji, których praca, aktywność i zaangażowanie przyczyniły się w znacznym stopniu do wzbogacenia życia społecznego mieszkańców, upowszechniania kultury, czy też promocji dzielnicy Ursus.

## KRYTERIA WYBORU

Wyróżnienie w formie okolicznościowego medalu i dyplomu ma na celu wspieranie osób i organizacji działających na terenie naszej dzielnicy, mających szczególne, wieloletnie zasługi i wpływ na rozwój Ursusa. Przyznawane raz w roku i może mieć charakter indywidualny lub grupowy. Oceny, zaopiniowania i wyboru kandydatów dokonuje Kapituła, której przewodniczącym jest burmistrz dzielnicy oraz członkowie kapituły: zastępcy burmistrza, dyrektorzy wybranych jednostek, naczelnicy wybranych wydziałów, przedstawiciele Dzielnicowej Rady Seniorów, Młodzieżowej Rady Dzielnicy Ursus, przewodniczący Dzielnicowej Komisji Dialogu Społecznego.

## ZGŁOSZENIE KANDYDATA

Prawo do zgłaszania kandydatów do wyróżnienia mają wszyscy mieszkańcy dzielnicy Ursus i osoby prawne działające na jej terenie. Wnioski

o przyznanie nagrody będą przyjmowane w sekretariacie Ośrodka Kultury „Arsus” w terminie od 15 lutego br. Wnioski o przyznanie nagrody należy składać w sekretariacie Ośrodka Kultury „Arsus” (w zaklejonej kopercie) przy ul. Traktorzystów 14 osobiście lub pocztą w nieprzekraczalnym terminie do 18 marca 2024 r. (poniedziałek do godz. 16.00). Regulamin oraz wzór wniosku do pobrania znajduje się na stronie [www.arsus.pl](http://www.arsus.pl) pod linkiem „Ad Gloriam Ursi”. Szczegółowych informacji udziela dyrektor Ośrodka Kultury „Arsus”, tel. 22 478 34 54 lub osobiście w poniedziałki, godz. 16.00–18.00 po telefonicznym umówieniu. Uehonorowanie wyróżnionych odbędzie się podczas DNI URSUSA w dniu 08 czerwca 2024 r. w Parku „Czechowickim” (Scena Letnia).



Organizatorem wydarzenia jest Ośrodek Kultury „Arsus”.

Rada i Zarząd Dzielnicy Ursus m.st. Warszawy Ośrodek Kultury „Arsus” w Dzielnicy Ursus m.st. Warszawy

ZAPRASZAJĄ NA

# WIELKIE GRANIE

28.01.2024

**Program:**

- 15.30 – 16.00 – powitanie 1 licytacja
- 16.00 – 16.30 – Grupa Musicalowa Crescendo z OK „Arsus”
- 16.30 – 17.00 – 2 licytacja
- 17.00 – 18.00 – zespół „Światy Sztuczne”
- 18.00 – 18.30 – 3 licytacja
- 19.00 – 20.00 – VIKI GABOR – gwiazda wieczoru

Imprezę poprowadzi - Andrzej Kolodziej.

W programie, jak co roku, licytacja gadżetów WOŚP - kalendarzy, książek, płyt.

Dla każdego pyszna grochówka i ciepła herbata.

Park Czechowicki ul. Spisaka

Grupa Musicalowa Crescendo

Zespół „Światy Sztuczne”

WSTĘP WOLNY

wielka orkiestra świątecznej pomocy

VIKI GABOR



# „JAK W BETLEJEM”

Pod takim tytułem 11 stycznia 2024 roku w Ośrodku Kultury „Arsus” odbył się Koncert Noworoczny.

Zabrzmiały najpiękniejsze kolędy, pastoralki i piosenki świąteczne, a także fragmenty poezji i prozy mówiące o istocie Świąt Bożego Narodzenia. Scena wypełniła się aniołami i mikołajkami, a licznie zgromadzona widownia włączyła się do wspólnego kolędowania.

Wśród widzów obecni byli: Pani Katarzyna Świtalska naczelnik Wydziału Kultury Urzędu Dzielnicy Ursus m.st. Warszawy, ksiądz prałat Ryszard Laskowski, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 11 Beata Olszewska, dyrektor Ośrodka Kultury „Arsus” Bogusław Łopuszyński oraz przedstawiciele Domów Dzieci w Pęcherach.

W koncercie wzięli udział uczniowie i nauczyciele Szkoły Podstawowej nr 11, Grupa Musicalowa „crescendo” z Ośrodka Kultury „Arsus”, zespoły „Wesołe Nutki i „Swing” z Domu Kultury „Miś” oraz soliści ze studia wokalnego D.K. „Miś”.

Za scenariusz i przygotowanie koncertu odpowiadała Anna Kałużna. Zjawiskowe dekoracje przygotowała Magdalena Marczyk, profesjonalne nagłośnienie i oświetlenie Krzysztof Brych i Paweł Pruszkowski.

Organizatorzy koncertu: Szkoła Podstawowa nr 11 i Ośrodek Kultury „Arsus” w Dzielnicy Ursus m.st. Warszawy.

*Do zobaczenia za rok!*



**Mocne Strony**  
[www.mocnestrony.com.pl](http://www.mocnestrony.com.pl)  
 e-mail: [redakcja@mocnestrony.com.pl](mailto:redakcja@mocnestrony.com.pl)

Wydawca: FOTOPRESS; Adres redakcji: 02-495 Warszawa, ul. Wiosny Ludów 41/1  
 Redaktor naczelny: Jacek Sulewski, e-mail: [j.sulewski@mocnestrony.com.pl](mailto:j.sulewski@mocnestrony.com.pl), tel.: 602 666 134  
 Sekretarz redakcji: Anna Stefańska-Sulewska, e-mail: [redakcja@mocnestrony.com.pl](mailto:redakcja@mocnestrony.com.pl)  
 Zespół: Agnieszka Gorzkowska (redaktor), e-mail: [a.gorzowska@mocnestrony.com.pl](mailto:a.gorzowska@mocnestrony.com.pl), Wojciech Grzesik (redaktor), e-mail: [w.grzesik@mocnestrony.com.pl](mailto:w.grzesik@mocnestrony.com.pl); Marlena Hess (redaktor), e-mail: [m.hess@mocnestrony.com.pl](mailto:m.hess@mocnestrony.com.pl);  
 Lucyna Dąbrowska (redaktor); Artur Borkowski (prawnik); Małgorzata Osińska (dyrektor artystyczny);  
 Agnieszka Zuchowicz (www); Współpraca: Mariusz Latek, Adrian Kaczkowski  
 Biuro reklamy i marketingu: [reklama@mocnestrony.com.pl](mailto:reklama@mocnestrony.com.pl), tel.: 509 559 506  
 Druk: AGORA

Publikacja jest chroniona przepisami prawa autorskiego. Wykonywanie kserokopii lub powielanie inną metodą oraz rozpowszechnianie bez zgody Wydawcy w całości lub części jest zabronione i podlega odpowiedzialności karnej. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo do skrótów i zmian. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń zamieszczonych na łamach.

DZIELNICA  
BEMOWO

Urszula Kierzkowska, Burmistrz Dzielnicy Bemowo oraz  
Jarosław Dąbrowski, Przewodniczący Rady Dzielnicy Bemowo  
zapraszają na

bezpłatne  
**lodowisko**  
na Bemowie



**Do 25 lutego 2024**  
**OSiR Bemowo, ul. Obrońców Tobruku 40**


Lodowisko otwarte codziennie w godzinach 9.00-21.30.  
Wstęp, wypożyczalnia łyżew oraz szatnia – bezpłatne.



Warszawa  
Bemowo

**Wstęp wolny**

Szczegóły na:

 [bemowo.um.warszawa.pl](http://bemowo.um.warszawa.pl)

 [bemowowarszawa](https://www.facebook.com/bemowowarszawa)